



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (106.)
w dniu 10 lipca 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (cd.) (druk senacki nr 395, druki sejmowe nr 946, 1401 i 1401-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Ziółkowski)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Szanowni Państwo, proszę o zajmowanie miejsc, bo będziemy startować.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia wszyscy państwo znają. Mamy omówić ustawę o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Witam pana ministra Tomczykiewicza. Bardzo się cieszę, że pan minister jest osobiście, ciałem i duchem, z nami.

Proszę państwa, jak będzie wyglądał dzisiejszy porządek obrad?

Otóż przedyskutowaliśmy większość spraw ze wszystkimi interesariuszami. Teraz mamy do omówienia zestawienie poprawek. Możemy jeszcze dodatkowo przedyskutować dwie, trzy poprawki. W zasadzie musimy skończyć do godziny 15.00, więc mamy dzisiaj dwie godziny na tę debatę. Chciałbym, żeby to nasze spotkanie wyglądało tak: najpierw przedstawienie poprawki, potem stanowisko rządu w sprawie poprawki, a następnie głosowanie nad poprawką, oczywiście wówczas, gdy to będzie poprawka merytoryczna. Jeżeli będzie kilka poprawek legislacyjnych, to będziemy nad nimi głosować blokiem.

Proszę państwa, umawiamy się, że wtedy, kiedy poprawka uzyska pozytywną opinię rządu, któryś z nas ją oczywiście przejmie.

Czy senator Iwan jako sprawozdawca komisji chciałby przejmować te poprawki automatycznie?

(Senator Stanisław Iwan: Tak. Stanowisko rządu jest...)

To dobrze, to w takim razie senator Iwan będzie, że tak powiem...

(Senator Stanisław Iwan: ...Czujny.)

...czujny i będzie automatycznie przejmował akceptowane przez rząd poprawki. Dobrze, to będzie taki mikś.

A teraz chcę zadać standardowe pytanie: czy w posiedzeniu biorą udział osoby prowadzące działalność lobbingsową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa? W zasadzie nie był przewidziany udział takich osób. A więc możemy rozpocząć.

Proszę państwa, chcę powiedzieć, że będziemy postępować w taki oto sposób. Panie Ministrze, najpierw poproszę pana ministra o ogólne wystąpienie wprowadzające. A następnie zajmiemy się omówieniem poprawek

po kolei. Wszyscy mamy zestawienie poprawek, bo było ono rozsyłane na nasze adresy e-mailowe. Potem poproszę o opinię rządu w sprawie przedstawianej poprawki: czy rząd ją popiera, czy jej nie popiera. I na koniec głosowanie nad prezentowaną poprawką. I tak będziemy robić z każdą poprawką. Chodzi o to, żebyśmy zrobili to w miarę szybko i sprawnie.

Panie Ministrze, proszę bardzo o wstęp.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Dziękuję bardzo.

Niniejsza ustawa to de facto odpowiedź na stosowne dyrektywy unijne. Potrzeba wprowadzenia jej w życie do prawodawstwa polskiego jest spowodowana tym, że większość spraw, których omawiana ustawa dotyczy, była już kwestionowana przez komisję i znalazła się w Trybunale. Ta ustawa dotyczy oczywiście również kilku innych istotnych spraw. Taką ważną sprawą jest między innymi zwolnienie przemysłu energochłonnego z certyfikatów. To jest element wykraczający poza proste dostosowanie się do wymagań dyrektyw unijnych.

Nie ma w ustawie rozstrzygnięć związanych z licznikami inteligentnymi. W toku dyskusji rząd bowiem uznał, że nie jesteśmy przygotowani do tego, aby już teraz jednoznacznie rozstrzygnąć w sprawie operatora pomiarowego, skali i tempa wdrożenia. Ministerstwo Gospodarki, wspólnie z KPRM, prowadzi prace w tej sprawie. W tej ustawie nie ma najbardziej oczekiwanych przez gospodarke i energetykę rozstrzygnięć związanych z zasygnalizowaniem zmian albo wprost ze zmianami, które są w projekcie zwanym dużym trójpakim energetycznym. Te zmiany nie znalazły swojego odzwierciedlenia w omawianej dzisiaj ustawie ze względu na to, że mówimy tu o ponad 50 miliardach zł wsparcia do 2020 r., co w obecnej sytuacji gospodarczej, rynkowej wymaga bardzo głębokiej analizy i zastanowienia się nad tym, czy po prostu nie trzeba zupełnie przebudować tego systemu. W tej sprawie odbywają się bardzo intensywne rozmowy między ministrem gospodarki, KPRM oraz ministrem finansów i toczą się intensywne prace w zespole, który chce jak najszybciej to dopracować, żeby taki projekt, zaakceptowany przez Radę Ministrów, został jak najszybciej opublikowany. Chodzi o to, żeby inwestorzy mieli pewność, jakie będą obowiązywały przepisy i jaki system wsparcia będzie obowiązywał.

Te dyrektywy unijne i nasze krajowe przepisy służą generalnie temu, żeby zliberalizować rynek energii, w tym przede wszystkim rynek gazu, który ze względu na monopol PGNiG, obejmujący 98% sprzedaży na rynku polskim, jest niezgodny z kierunkiem przemian zachodzących w Europie związanych z liberalizacją rynków gazowych. Większość przepisów dotyczy ułatwień dla konsumentów, przede wszystkim w zakresie uproszczenia procedur i poprawienia pozycji konsumenta w starciu ze sprzedawcą energii. Do tej pory pozycja konsumenta była słaba lub prawie żadna. Obecnie wprowadzamy sądy konsumenckie, które będą rozstrzygały... Wprowadzamy wiele ułatwień i wiele przepisów, które uniemożliwią sprzedawcy energii zajmowanie pozycji dominującej wobec klienta. A to dzisiaj jest praktyką, mimo że są różne przepisy pozwalające wносить skargi do URE na stosowane praktyki czy kwestionować rachunki itd. Wiemy jednak, że obecnie ta procedura jest bardzo długa, mało skuteczna i skomplikowana, w związku z czym, że tak powiem, mało dostępna. I dlatego do ustawy wprowadzamy definicję odbiorcy wrażliwego energii elektrycznej. Odbiorca taki będzie mógł korzystać z pomocy państwa w sytuacji, kiedy nie będzie go stać na uiszczenie opłat za energię elektryczną. To tyle w skrócie.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, chcę jeszcze powitać gości. Witam z Ministerstwa Gospodarki pana ministra i osoby mu towarzyszące, a w szczególności pana dyrektora Tomasza Dąbrowskiego, który ostatnio toczył z nami debatę w tej sprawie. Witam pana Marka Woszczyka, prezesa URE, łącznie z osobami towarzyszącymi, tudzież przedstawicieli Ministerstwa Finansów i, jak widzę, Ministerstwa Skarbu Państwa.

W takim razie... Powiem w ten sposób: wszyscy mamy zestawienie poprawek. Jeżeli w przypadku jakiejś poprawki został użyty skrót „MG”, który oznacza Ministerstwo Gospodarki, to wówczas nie będę pytał pana ministra, czy się zgadza, czy się nie zgadza. Ja automatycznie we wszystkich przypadkach, w których pada skrót „MG” – przepraszam, mówię „emge”, bo u nas w Poznaniu tak się mówi, w Warszawie mówi się „emgie”, no ale wszystko jedno... Ja z automatu będę przejmował takie propozycje poprawek, chyba że minister się wycofa. Wszystkie inne propozycje poprawek będzie przejmował pan senator Iwan, oczywiście jeżeli wcześniej uzyska akceptację...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, tak, trzeba działać szybko i sprawnie.

W takim razie rozumiem, że panowie są gotowi.

A zatem poprawka pierwsza, czysto legislacyjna.

Panie Dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tak, popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Zgoda.

Proszę państwa, czyli teraz od razu głosujemy nad tą poprawką.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Teraz ty, Ignacy, będziesz naprawdę ciężko pracował...

Dziesięć? Jest tylko dziesięć osób?

(Sekretarz Komisji Gospodarki Narodowej Ignacy Grodecki: Tak.)

Dziękuję. Dobrze, w porządku.

Poprawka przyjęta.

Druga poprawka. Przypominam, że chodziło o ten biogaz rolniczy.

Panie Dyrektorze.

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Czy mam też uzasadniać? Czy wystarczy tylko, że powiem: popieramy bądź nie popieramy?)

Proszę powiedzieć tylko, czy tak, czy nie, bo już dyskutowaliśmy o tej poprawce.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Nie, nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nie.

Nikt jej nie przejmuje. Czy tak? Dobrze.

Poprawka trzecia, czysto legislacyjna.

Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tak, popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Głosujemy.

(Głos z sali: Kto przejmuje poprawki legislacyjne?)

Propozycje poprawek legislacyjnych przejmuje senator Iwan z automatu. Senator Iwan przejmuje wszystkie propozycje poprawek oprócz tych oznaczonych skrótem „MG”.

Jednogłośnie za.

Dziękuję.

Poprawka czwarta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Też nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

No to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Michalski, słucham.

Senator Jan Michalski:

Ja chciałbym poruszyć jedną kwestię. Ponieważ wcześniej rozmawialiśmy z panem przewodniczącym... Propozycje poprawek to są wszystkie poprawki, które zostały przedstawione. Nie wszystkie jednak były uzgodnione w tak zwanym węższym gronie. Tylko to chciałem zaznaczyć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Tak, tak.

Czy ktoś chce przejąć tę poprawkę mimo oporu ministerstwa?

Senator Stanisław Iwan:

Ja bym ją przejął, jeśli byłaby w niej mowa o 20 kW...

(Wesołość na sali)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, ja jestem inżynierem elektrykiem i energetykiem i mnie ten wskaźnik, współczynnik jednoczesności przekonuje. Może się tak zdarzyć, że będzie problem z siecią najniższych napięć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czyli na 20 kW panowie się nie godzą...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze, w takim razie nie przejmujemy tej poprawki...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przejmujemy ją?

Dobrze, w takim razie kto głosuje...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz: A może ja uzupełnię, żeby dyskusja...)

Nie, Panie Ministrze, mieliśmy już dosyć ożywioną dyskusję na ten temat.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz: ...Żeby się na sali porozumieć.)

A to w razie czego będzie dyskusja. Tak, oczywiście.

A więc pan senator Iwan przejmuje tę propozycję poprawki, przy sprzeciwie ministra.

Kto jest za poprawką pana senatora Iwana? (3)

(Głos z sali: ...Na 20 kW.)

Na 20 kW.

Kto jest przeciw? (5)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka została odrzucona na posiedzeniu komisji.

Poprawka czwarta...

(Głos z sali: Piąta.)

Przepraszam, poprawka piąta...

(Głos z sali: Ministerstwa Gospodarki.)

To jest poprawka ze skrótem „MG”, czyli zostaje automatycznie przejęta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tak, tak, my ją popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czyli głosujemy.

Ja przejmuję tę poprawkę.

Kto jest za? (10)

Dziękuję.

Przyjeliśmy tę poprawkę.

Proszę państwa, teraz są dwie propozycje poprawek kancelarii Denton występujące w naszym zestawieniu jako poprawki szósta i siódma.

Panie Ministrze, Panie Dyrektorze, proszę.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Propozycji poprawek szóstej i siódmej nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nikt ich nie przejmuje, więc nie będziemy nad nimi głosować. Czyli nie ma tych poprawek.

Przejmuję poprawkę ósmą. Już nie będę teraz badał...

Kto jest za poprawką ósmą? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka przyjęta.

Teraz poprawka dziewiąta.

Panie Ministrze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan minister ceduje na pana dyrektora...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz: Tak jest.)

Dyrektor Tomasz Dąbrowski, proszę.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tej poprawki też nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy ktoś ją przejmuje? Nie ma chętnych.

Poprawka dziesiąta...

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Panie Przewodniczący, czy mogę?)

Tak, proszę.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Propozycja poprawki dziesiątej to są w gruncie rzeczy dwie poprawki konkurencyjne wobec siebie. One są tak napisane ze względów historycznych, to znaczy ze wzglę-

du na to, jak powstawał tekst tej ustawy. A więc przyjęcie poprawki dziesiątej oznaczonej literą „a” wykluczy głosowanie nad poprawką dziesiątą oznaczoną literą „b”.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem, że poprawka dziesiąta oznaczona literą „b” jest propozycją Ministerstwa Gospodarki. Ja przejmuję poprawkę dziesiątą oznaczoną literą „b”, a więc głosujemy nad nią.

Kto jest za tą poprawką? (10)

Dziękuję.

Jednogłośnie za.

Poprawka dziesiąta oznaczona literą „b” została przyjęta, tym samym poprawka dziesiąta oznaczona literą „a” jest...

Poprawki jedenasta i siedemdziesiąta druga przegłosujemy łącznie.

Słucham, jakie jest stanowisko rządu w sprawie poprawki jedenastej?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jednocześnie, jak rozumiem, poprawkę siedemdziesiątą drugą, którą przegłosujemy w głosowaniu łącznym i którą przejmuje pan Stanisław Iwan.

Kto jest za tą poprawką? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Dziewięciu senatorów było za, jeden wstrzymał się od głosu, a więc poprawka została przyjęta.

Teraz poprawka siedemdziesiąta druga... siedemdziesiąta trzecia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poprawka siedemdziesiąta trzecia odpada.

Poprawka dwunasta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Panie Przewodniczący, przepraszam, ale zapytam dla porządku: poprawka siedemdziesiąta druga teraz czy później?

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: No nie, my razem, łącznie ją przegłosowaliśmy.)

Tylko że ta poprawka siedemdziesiąta druga jest w dwóch wersjach.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Rzeczywiście, jest poprawka siedemdziesiąta druga oznaczona literą „a” i poprawka siedemdziesiąta druga oznaczona literą „b”).

Tak. I one się wykluczają, więc...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Zgadza się. Ja rozumiem, że to było głosowanie nad poprawką siedemdziesiątą drugą oznaczoną literą „a”).

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Tak.)

Nie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To znaczy ja bym to rozumiał raczej w taki sposób, że skoro poprawkę jedenastą przyjęliśmy w wersji oznaczonej skrótem „MG”, to siedemdziesiątą drugą przyjęliśmy też w wersji oznaczonej skrótem „MG”, czyli przyjęliśmy obie poprawki w wersji oznaczonej literą „b”.

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Zaraz, zaraz.)

Jeszcze raz...

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Poprawki jedenasta i siedemdziesiąta druga...)

(Głos z sali: Są dwie wersje tych poprawek, oznaczone literami „a” i „b”).

Aha, przepraszam...

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Zgadza się, poprawka jedenasta została przyjęta w wersji proponowanej przez Biuro Legislacyjne – ja mam przynajmniej tak zapisane – i ona powinna zostać przegłosowana łącznie z poprawką siedemdziesiątą drugą oznaczoną literą „a”. I tak się stało.

(Głos z sali: Nie, stało się...)

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Nie, nie, zaraz. Panie Mecenasiu, ja przejąłem poprawkę dziesiątą oznaczoną literą „b” i ona była przegłosowana.)

Ale poprawkę dziesiątą oznaczoną literą „b” wcześniej przegłosowaliśmy.

(Głosy z sali: Wcześniej. Teraz mówimy o poprawce jedenastej.)

(Głos z sali: A co z poprawką siedemdziesiątą drugą?)

W takim razie mam uwagę. One rzeczywiście nie wykluczają się i w związku z tym będzie konieczna modyfikacja.

(Głos z sali: Modyfikacja czego?)

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Czyli teraz nie głosujemy nad poprawką siedemdziesiątą drugą...)

Modyfikacja poprawki siedemdziesiątej drugiej oznaczonej literą „b”.

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Dojdziemy do tego?)

Tak, dojdziemy do tego.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Dobrze. Chciałem to tylko wyjaśnić, żeby to nam nie umknęło.

A więc poprawkę jedenastą popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ponieważ te poprawki są powiązane ze sobą, że tak powiem, merytorycznie, to może wyjaśnimy jeszcze raz.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

To w takim razie jeszcze raz. Popieraliśmy poprawkę dziesiątą w wersji „b”. Popieramy poprawkę jedenastą w wersji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne. I w związku z tym popieramy poprawkę siedemdziesiątą drugą w wersji „b”, w wariantcie „b”.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Wariant „b”... Tylko że ona zostanie zmodyfikowana, bo to jest przepis art. 4... ust. 3 i 3a. Rozumiem, że ust. 3a został...*)

Nie, w ust. 3a skreśliliśmy tylko drugie zdanie.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: A nie, przepraszam, nie doczytałem.*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Wszystko w porządku.

A więc głosujemy nad poprawką siedemdziesiątą drugą w wersji „b”.

Kto jest za tą poprawką? Chodzi o to, żeby to było w pełni jasne. (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Teraz jest jedenastu senatorów, to znaczy, że ktoś wcześniej nie brał udziału w głosowaniach.

(*Głos z sali: Nie, jeden doszedł.*)

No tak, jest jedenastu, a było dziesięciu.

Poprawka dwunasta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy.

(*Senator Stanisław Iwan: Przejmuję.*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Iwan przejął.

Kto jest za poprawką dwunastą? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Poprawka trzynasta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Nie popieramy tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Widzę, że nikt nie przejmuje.

Poprawka czternasta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Też nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nie widzę chętnego do przejścia poprawki.

Poprawka piętnasta.

Ja ją przejmuję.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Głosujemy.

Kto jest za? (9)

(*Głos z sali: Która?*)

Poprawką piętnastą, która jest propozycją Ministerstwa Gospodarki.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka przyjęta.

Poprawka szesnasta.

Panie Dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Nie popieramy tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ktoś ją przejmuje? Nie ma...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Poprawka szesnasta.

(*Głos z sali: Jest wniosek...*)

Poprawka siedemnasta.

(*Senator Stanisław Iwan: Przejmuję.*)

Rząd jest przeciwny, senator Iwan przejmuje.

Kto jest za poprawką? (1)

Kto jest przeciw? (6)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Dziękuję.

Poprawka szesnasta została odrzucona.

Poprawka siedemnasta.

Dyrektor Tomasz Dąbrowski.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Iwan przejął poprawkę.
Głosujemy.
Kto jest za poprawką siedemnastą? (9)
Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (1)
Proszę państwa, poprawka osiemnasta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Nie popieramy tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

W takim razie nikt jej nie przejmuje.
Poprawka dziewiętnasta.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

My tych punktów oznaczonych literami „a”, „b”, „d”, „e” też nie popieramy.

(Senator Stanisław Iwan: A co popieracie?)

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Cały ten pkt 2? Czyli ja rozumiem, że to w ogóle nie zostaje poparte.)

Nie popieramy całej poprawki. Bo to jest rozpisane na punkty i... A więc tekst pozostanie w wersji przez nas zredagowanej, czyli w tej wersji, w jakiej jest w tej chwili w ustawie. Naszym zdaniem to wszystko jest bardziej logicznie ułożone – najpierw jest kontrola, w jej wyniku może dojść do wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii, jest też uregulowany proces wstrzymania dostarczania paliw gazowych lub energii w przypadku niepłacenia za świadczone usługi.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Były podawane argumenty dotyczące, że tak powiem, tej pętli zadłużenia. Czy to są argumenty nietrafione?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

To są argumenty nietrafione. Nie ma tej pętli zadłużenia, na którą wskazywało, jak wynika z tego, co pamiętam, TOE. Oni po prostu organicznie nie zgadzają się na takie podejście do regulacji.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ponieważ odrzuciliśmy poprawkę dziewiętnastą, możemy przystąpić do głosowania nad poprawką dwudziestą, polegającą na zamianie wyrazu „wniosek” na wyraz „żądanie”...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nikt nie przejął poprawki dziewiętnastej, a więc jej nie przegłosowaliśmy. Możemy zatem przejść do poprawki dwudziestej.

(Głos z sali: Powiedziałeś, że odrzuciliśmy. Musimy mówić precyzyjnie.)

(Brak nagrania)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nikt nie przejął poprawki dziewiętnastej, w związku z czym nie głosowaliśmy nad poprawką dziewiętnastą. Głosujemy tylko nad tymi poprawkami, które zostały przejęte przez któregoś z senatorów.

Poprawka dwudziesta.

Stanowisko rządu?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Iwan przejmuje poprawkę.

Proszę, przechodzimy do głosowania nad poprawką dwudziestą.

Kto jest za? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta pierwsza.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tej poprawki też nie popieramy, bo uważamy, że ona jest zbędna.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nikt jej nie przejął, czyli nie głosujemy nad tą poprawką.

Teraz jest poprawka dwudziesta druga.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tej poprawki też nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy ktoś przejmuje tę poprawkę?

(*Senator Stanisław Iwan:* Ja przejmuję tę poprawkę.)

(*Głos z sali:* Dzisiaj senator Iwan wszystko przejmuje.)

Kto zatem jest za poprawką dwudziestą drugą? (2)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zaraz, przepraszam, senator Kleina ma jeszcze pytanie, dlaczego rząd tego nie popiera. Przypomnę, że ostatnio dyskutowaliśmy na ten temat.

Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kleina:

Tak, ja wiem, ale mnie się wydaje... Senator Iwan jednak zgłasza tę poprawkę. A więc proszę o króciutką informację, dlaczego rząd nie popiera tej poprawki.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Aby przyjąć tę poprawkę, trzeba by obudować odpowiednie przepisy wieloma definicjami. W tej poprawce użyto pojęć, których nie ma w ustawie. Tak naprawdę byłby tylko większy kłopot ze stosowaniem tych przepisów. Dodatkowo ten przepis pozostawiałby przedsiębiorstwom energetycznym sporą dozę dowolności co do sposobu realizacji wniosku odbiorcy, który zgłasza się po licznic przedpłatowy.

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Tak, słucham.

Senator Stanisław Iwan:

Poproszę o głos. Ja uważałem, że jest to poprawka doprecyzowująca, a wygląda na to, że jest wręcz przeciwnie. Wobec tego wycofuję poparcie dla tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czyli nikt nie przejął poprawki dwudziestej drugiej, a więc nie głosujemy nad nią.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Może tytułem wyjaśnienia powiem jeszcze tylko o tym, że w tej chwili trwają prace nad uregulowaniem kwestii dotyczących inteligentnego pomiaru. W ramach tych prac ma to zostać potraktowane kompleksowo, tutaj zaś są tylko regulacje szczątkowe, a więc tym bardziej nie możemy tego teraz poprzeć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta trzecia.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tej poprawki także nie popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy ktoś chciałaby ją przejąć? Nie widzę chętnych.

Proszę państwa, ja przejmuję poprawki od dwudziestej czwartej do dwudziestej siódmej.

I teraz kolejne głosowania...

Czy można przegłosować łącznie poprawki od dwudziestej czwartej do dwudziestej siódmej?

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Na tej zasadzie, że pan przewodniczący może to zaproponować. Jeżeli nikt nie zaprotestuje, to oczywiście...

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Zatem proponuję takie rozwiązanie.

Przejmuję poprawki od dwudziestej czwartej do dwudziestej siódmej.

Czy ktoś jest przeciwny głosowaniu blokiem nad tymi czterema poprawkami? Nie widzę sprzeciwu.

A więc proszę o głosowanie nad tymi czterema poprawkami.

Kto z panów senatorów jest za? (12)

Dziękuję.

Jednogłośnie za.

Te cztery poprawki, do poprawki dwudziestej siódmej, zostały przyjęte.

Poprawka dwudziesta ósma.

Panie Dyrektorze?

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Iwan już ją przejął.

Kto jest za tą poprawką? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka przyjęta.

Przejmuję poprawkę dwudziestą dziewiątą.

Kto jest za tą poprawką? (10)

Kto jest przeciw? (0)
 Kto wstrzymał się od głosu? (2)
 Dziękuję.
 Poprawka przyjęta.
 Poprawka trzydziesta.
 Panie Dyrektorze?

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

Tej poprawki też nie popieramy, bo nie dość, że w zakresie liczników inteligentnych są bardzo szczątkowe regulacje, a w zasadzie ich nie ma, bo o tych licznikach jest mowa tylko w jednym miejscu, to jeszcze skreślilibyśmy to, co zostało tam powiedziane.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nikt nie przejmuję. Nie widzę chętnych.
 Czyli możemy przejść do głosowania nad poprawką trzydziestą pierwszą, którą przejmuję... nad poprawkami trzydziestą pierwszą i trzydziestą drugą.
 Proponuję głosowanie łączne.
 Nie widzę wniosków przeciwnych.
 Głosujemy łącznie nad poprawkami trzydziestą pierwszą i trzydziestą drugą.
 Kto jest za tymi poprawkami? (12)
 Dziękuję.
 Jednogłośnie za.
 Poprawka trzydziesta trzecia.
 Panie Dyrektorze?

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

Tak, popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Iwan ją przejmuję.
 Kto jest za? (12)
 Dziękuję.
 Jednogłośnie za.
 Poprawki trzydziestą czwartą i trzydziestą piątą proponuję przegłosować łącznie.
 Przejmuję te poprawki.
 Czy jest sprzeciw? Nie ma takiego wniosku.
 A więc głosujemy łącznie nad poprawkami trzydziestą czwartą i trzydziestą piątą.
 Kto z panów senatorów jest za? (10)
 Kto jest przeciw? (0)
 Kto wstrzymał się od głosu? (2)
 Dziękuję.
 Poprawki przyjęte.
 Poprawka trzydziesta szósta.
 Pan dyrektor?

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

Ja mam tu zaznaczone... Z naszych wcześniejszych analiz wynika, że mamy poprzeć tę poprawkę, bo ona polega na zmianie takiego emocjonalnego stwierdzenia, że coś ma nastąpić „wyłącznie po stwierdzeniu, że” na słowo „jeżeli”, mające typowo normatywną treść. Wiem jednak, że prezes URE miał...

(Pełniąca Obowiązki Naczelnika Wydziału do spraw Koncesji i Operatorów Systemów Gazowych w Departamencie Rynków Paliw Gazowych i Ciekłych w Urzędzie Regulacji Energetyki Urszula Antonowicz: ... pewne zastrzeżenia.)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę się przedstawić do mikrofonu. A więc prezes URE scedował na panią ten obowiązek...

**Pełniąca Obowiązki
 Naczelnika Wydziału do spraw Koncesji
 i Operatorów Systemów Gazowych
 w Departamencie Rynków
 Paliw Gazowych i Ciekłych
 w Urzędzie Regulacji Energetyki
 Urszula Antonowicz:**

Urszula Antonowicz, Urząd Regulacji Energetyki.

Nasze wątpliwości budzi tylko wyraz „jeżeli”. Chodzi o łączne spełnienie przesłanek, a samo sformułowanie „jeżeli” może budzić wątpliwości, że te przesłanki nie muszą być spełniane łącznie, a alternatywnie. I to jest nasza jedyna uwaga. Myślę, że możemy być za.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dobrze. Pan senator Iwan już ją przejął.

Kto głosuje za wyrazem „jeżeli”? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Wynik to 9:3.

Panie Asystencie, proszę liczyć starannie.

Poprawka trzydziesta siódma.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy przyjąć tę poprawkę.
(Senator Stanisław Iwan: Przejmuję.)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

I od razu poprawka trzydziesta ósma, bo pewnie można by je przegłosować łącznie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie.

W takim razie głosujemy nad poprawką trzydziestą siódmą.

Kto jest za poprawką trzydziestą siódmą? (10)
 Kto jest przeciw? (0)
 Kto wstrzymał się od głosu? (2)
 Dziękuję.
 Poprawka przyjęta.
 Poprawka trzydziesta ósma.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

Popieramy poprawkę trzydziestą ósmą.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Przejmuję.
 Kto jest za? (10)
 Kto jest przeciw? (0)
 Kto wstrzymał się od głosu? (2)
 Poprawka trzydziesta dziewiąta.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

W tym przypadku mieliśmy dyskusję, czy to powinno być postanowienie jako element tak zwanego postępowania wpadkowego, czy to powinna być decyzja. My wskazywaliśmy na to, że to powinna być raczej decyzja. W związku z tym nie popieralibyśmy tej poprawki.

(Głos z sali: Zgadzamy się z ministerstwem. My również nie popieramy tej poprawki.)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Nie widzę chętnych do jej przejścia. Czyli w takim razie możemy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dziękuję.

Proszę państwa, teraz mamy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest, to są długie poprawki, więc może głosujemy nad nimi oddzielnie.

Poprawka czterdziesta.

Przejmuję poprawkę czterdziestą.

Kto jest za tą poprawką? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czterdziesta pierwsza łącznie z poprawką sześćdziesiątą szóstą...

(Głos z sali: I jeszcze poprawka siedemdziesiąta czwarta...)

Przepraszam, jeszcze raz. A więc są to poprawki czterdziesta pierwsza, sześćdziesiąta szоста i siedemdziesiąta czwarta.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Dąbrowski:**

Jeżeli chodzi o poprawkę czterdziestą pierwszą, to mielibyśmy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Zaraz, chwileczkę, jeszcze rząd. Proszę państwa, spokojnie, mamy bardzo dobry czas.

**Sekretarz Stanu
 w Ministerstwie Gospodarki
 Tomasz Tomczykiewicz:**

Przepraszam najmocniej, ale chcielibyśmy jeszcze wrócić, bo dopiero co skończyliśmy dyskusję w KPRM w tej sprawie, do poprawki czterdziestej odnoszącej się do art. 1 pkt 17 lit. c nowelizacji, polegającej na tym, aby w art. 9h² ust. 4 po wyrazie „energetyki” dodać wyrazy „uwzględniając opinię Komisji Europejskiej, o której mowa w ust. 1”. I nasze pewne obawy związane z tym zapisem wynikają bardziej z ostrożności, że na przykład opinia w sprawie otrzymania certyfikacji przez Gazprom będzie wiążąca dla prezesa URE. A jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że ten zapis jest dostosowany do wymogów unijnych. Stąd też chcemy nieco, że tak powiem, zmiękczyć ten zapis, zamieniając słowo „uwzględniając” na bardziej miękkie. Tylko to jeszcze chwilę...

(Głos z sali: Nie ma się co spieszyć.)

Jeśli panowie przewodniczący pozwolicie, to my to na koniec byśmy jeszcze... Bo my oczywiście mamy gwarancję w takiej oto postaci, że jest tylko jeden operator, i w naszej wersji to zostało jednoznacznie rozstrzygnięte. Tego typu zapis może być też wykorzystany do rozpętania jakiejś burzy politycznej, a poza tym on jest kompletnie niezasadniony. Skoro i tak mamy pewien zapis, który jest, że tak powiem, wprost kłopotliwy unijnie, no to bądźmy konsekwentni również w tym przypadku.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, Panie Przewodniczący, ja mam propozycję. Przed nami jest jeszcze debata, więc proponuję doprecyzować ten zapis i zgłosimy go podczas debaty. Tym bardziej że przegłosowaliśmy ten punkt. I też dlatego, żeby to nie budziło niepotrzebnych...

(Senator Stanisław Iwan: ...Możliwe, bo to jest poprawka Ministerstwa Gospodarki, więc...)

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Nie, nie, my to przegłosowaliśmy. Ja proponuję...)

Jak rozumiem, pan przewodniczący zaraz udzieli głosu...

Panowie, ja mam bardzo konkretną propozycję zgodną ze wszelką sztuką. Przed nami jest jeszcze debata, państwo przygotujecie precyzyjne uzgodnienia i podczas debaty będzie można je zgłosić. Jeśli będzie inne rozstrzygnięcie komisji, to okej, ale tylko przypominam, że jesteśmy już po głosowaniu.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, w takim razie jeżeli usłyszę, jakie słowo ma zastąpić słowo „uwzględniając”, to zgłoszę to na debacie plenarnej. Dobrze?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Ze względu jednak na to, że dokument, który stąd wyjdzie, już będzie miał, że tak powiem, pieczętę i moc, to my sprecyzujemy to sformułowanie i chciałbym, żebyśmy mogli zrobić reasumpcję głosowania na koniec posiedzenia komisji.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dobrze, w porządku.

Czyli poprawka czterdziesta została przegłosowana, a w razie czego do niej wrócimy, jeżeli będziecie, Panie Ministrze, odpowiednio przygotowani.

Powracam znowu do poprawek czterdziestej pierwszej i sześćdziesiątej szóstej w połączeniu, jak mówi pan mece-nas, z poprawką siedemdziesiątą czwartą.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: I poprawka siedemdziesiątą czwartą.)

Tak.

Panie Dyrektorze, poprawki czterdziesta pierwsza, sześćdziesiąta szósta i siedemdziesiątą czwartą.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Jeżeli chodzi o poprawkę czterdziestą pierwszą, to chcielibyśmy wprowadzić jeszcze jedną zmianę redakcyjną. Ale co do zasady popieramy całą poprawkę. Ta zmiana redakcyjna jest już gotowa i ona sprowadza się do rozpisania art. 9w ust. 2 pkt 2 lit. a na dwa punkty, aby było czytelniej i aby to wprost odnosiło się do ilości energii wytworzonej i do ilości energii wytworzonej wprowadzonej do sieci.

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Teraz proszę do-kładnie powiedzieć, w którym to jest miejscu.)

To jest na stronie 12. W art. 9w ust. 2 pkt 2 są słowa „dane dotyczące”. I zapis oznaczony jako pkt 2 lit. a roz-pisaliśmy na dwa punkty. W pierwszym punkcie: dane dotyczące ilości energii elektrycznej wytworzonej w mi-kroinstalacji. I w kolejnym punkcie: dane dotyczące ilo-ści energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji i wprowadzonej do sieci operatora. I dalej zostałyby tak jak jest.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem. To jest w zasadzie taka poprawka...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pan senator Iwan i pan senator Michalski zadadzą za chwilę pytania.

Ale najpierw pan minister.

Panie Ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Jeśli można, to chcę powiedzieć, że proponowana poprawka miała jeden cel – mówię o tym, aby nie było wątpliwości – żeby tę energię, którą wytworzymy i skonsumujemy na własne potrzeby, można było, że tak powiem, zmierzyć i podać do informacji GUS. Wtedy to wliczałoby się w nasze procenty związane z wytworzoną energią, wypełnieniem obowiązku wytworzenia odpowiedniej ilości energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jak rozumiem, Panowie Senatorowie, macie jeszcze pytania?

Proszę.

Senator Stanisław Iwan:

Moje pytanie polega na tym, że chciałbym wrócić do rozmów, które prowadziliśmy na poprzednim posiedzeniu komisji w tej sprawie. Mnie chodzi po prostu o to, żeby jasno wyartykułować, dlaczego jest 80%, bo pojawiają się opinie, że to nie będzie mobilizujące, że to nie będzie się opłacało itd. Powiedzmy, o co chodzi. Chodzi przede wszystkim o to, żeby konsument był zainteresowany konsumpcją tej energii, a dopiero potem to, co zostanie, ten nadmiar, żeby był, że tak powiem, wysyłany na zewnątrz do sieci. To wszystko po to, żeby tę sieć jakoś... przepływy w tej sieci jakoś zoptymalizować.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

I jeszcze pan senator Michalski.

Proszę.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym prosić o wyjaśnienie w sprawie poprawki siedemdziesiątej czwartej, bo kwestia, która się pojawiła, jest nowa. Chodzi o ograniczenie zakupu do 31 grudnia 2015 r. Skąd takie ograniczenie czasowe? Co producenci, na przykład prądu w mikroinstalacjach, mają potem zrobić?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, słuchamy odpowiedzi...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, pan senator Kleina.

Może najpierw pytania senatorów.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Osoba prowadząca produkcję energii elektrycznej nie będzie uznawana w rozumieniu prawa za prowadzącego działalność gospodarczą. Równocześnie mówimy o obowiązku statystycznym. Czy wprowadzamy również zmiany

w ustawie o statystyce? Bo w zasadzie do sprawozdań są zobowiązane tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą. Prawda? Chodzi po prostu o to, żeby nie nastąpiła sprzeczność między tymi ustawami. Bo w jaki sposób ta informacja będzie przepływała od osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej do urzędu statystycznego? Nie wiem, czy ten problem występuje w tym przypadku. Ale chodzi o to, żeby ewentualnie na to zwrócić uwagę. I może trzeba by ten element jakoś wziąć pod uwagę na posiedzeniu plenarnym.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

I proszę o wyjaśnienie zapisu mówiącego o 2015 r.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Pierwsze pytanie dotyczyło tego ograniczenia w czasie. Chodziło o to, że tworzymy rozwiązania w tak zwanym małym trójpaku energetycznym wtedy, kiedy wiemy, że będzie przygotowany i przedłożony tak zwany duży trójpak energetyczny. Chcieliśmy stworzyć system quasi-wsparcia dla mikroinstalacji, ale jednocześnie nie tworzyć zbyt długiego okresu dla praw nabytych, które za chwilę będziemy musieli zmieniać za pomocą tak zwanego dużego trójpaku energetycznego. I te rozwiązania dla mikroinstalacji w tym przygotowywanym projekcie pójdą dalej. Chodziło o to, żeby nie było problemu z rozwiązywaniem konfliktów na styku nowego systemu, istniejącego systemu, praw nabytych, stąd to ograniczenie w czasie.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące statystyki, to w tym przypadku odwołaliśmy się do tego, aby informacja o ilości energii wytworzonej w mikroinstalacjach była podawana do celów statystycznych. Chodziło o to, aby ta energia była policzalna, a informacja dotycząca jej ilości pomocna w wypełnieniu celu w zakresie udziału OZE na poziomie 15%.

I teraz tak, statystyka publiczna to działanie polegające na tym, że zbiera się informacje nie tylko w wyniku badań statystycznych, lecz także pozyskuje się je ze źródeł administracyjnych. Dlatego stworzyliśmy przepis, który obliguje operatorów systemu dystrybucyjnego do przekazywania informacji przesowi URE. Informacje będą czerpane właśnie z tego źródła, a nie z badań statystycznych. Tak więc to nie spowoduje rozszerzenia zbiorowości, którą badamy, czy obowiązku składania dodatkowych formularzy. Te informacje będą zupełnie inaczej zbierane, właśnie tym trybem administracyjnym, który zasila statystykę publiczną. Dlatego musieliśmy poprawić redakcję tego przepisu, żeby to było wprost widoczne.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Pocij, proszę.

Senator Aleksander Pocij:

Trochę mnie niepokoi kwestia związana z rokiem 2015, zwłaszcza w świetle wyjaśnienia, które przed chwilą złożył pan dyrektor. Bo z jednej strony państwo mówicie: dajemy,

musi być 40 kW, żeby zachęcić. Proszę państwa, no nikt nie zainwestuje, jeżeli przedział czasowy jest określony do roku 2015. To są dwa sygnały, które są kompletnie ze sobą sprzeczne. Poznaliście kogoś, kto zainwestuje takie pieniądze, żeby za trzy lata, za dwa lata zamknęło mu się to... Jednocześnie mówicie państwo, że za sprawą tak zwanego dużego trójpaku energetycznego zainteresowani będą mieli lepiej. No to jeżeli będą mieli lepiej, to o jakie prawa nabyte chodzi, skoro będą mieli lepiej.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Powiem tak, nie wiemy, jak będzie wyglądał system wsparcia, i dlatego pan dyrektor troszkę na wyrost powiedział, że obywatele będą mieli lepiej. Będą mieli inaczej. Prawda? Być może nie będą... Prawdopodobnie ten zapis będzie w ogóle zmieniony, a my przede wszystkim chcieliśmy, i dlatego było to 80%, żeby obywatel nie sprzedawał tej energii, tylko produkował ją na własne potrzeby. Taki jest główny cel tych zapisów i zwolnienia z obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej. To jest przecież ogromne ułatwienie. To jest tego samego typu ułatwienie jak zniesienie konieczności rejestrowania się czy uzyskania koncesji na produkcję energii. A to, że chcemy to policzyć, tak naprawdę wiąże się z tym, żeby państwo mogli się wykazać ilością wyprodukowanej energii. A generalny cel jest oto taki, żeby znieść, że tak powiem, pewnego rodzaju kaganiec nałożony na obywatela, kaganiec, który dzisiaj de facto w jakimś sensie uniemożliwia obywatelowi produkowanie prądu na własne potrzeby, co jest absurdem. I w tym sensie omawiana ustawa absolutnie wychodzi naprzeciw takiej, że tak powiem, samowystarczalności gospodarstwa domowego w zakresie produkcji energii.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Michalski, proszę bardzo.

Senator Jan Michalski:

Panie Przewodniczący, ja zgłaszam wniosek, żeby te poprawki przegłosować rozłącznie, oddzielnie, szczególnie jeśli chodzi o poprawkę siedemdziesiątą czwartą.

I mam jeszcze pytanie dotyczące poprawki siedemdziesiątej czwartej. Czy według państwa przyjęcie tych dwóch wcześniejszych poprawek i nieprzyjęcie poprawki siedemdziesiątej czwartej jakoś skomplikuje cały system i będzie stanowiło problem nawet wówczas, gdy ustawa, czyli ten tak zwany duży trójpak czy czteropak energetyczny, wejdzie w życie w jakimś tam terminie, nie wiem, za rok czy półtora roku? Bo jeżeli mają być, powiedzmy, nie tyle lepsze, ile porównywalne warunki, to czy pozostanie podłączonych instalacji w tym systemie będzie wpływać negatywnie... Możemy również założyć problemy natury

technicznej z tym związane. Jeżeli ktoś będzie bowiem w niewielkim stopniu nadprodukował energię, co może być spowodowane różnymi założeniami, no to zostanie jednak z pewnym zapasem energii, a w związku z tym, że pewnie jeszcze nikt nie wymyślił magazynowania energii będzie zmuszony do wyłączeń. Ja tak to rozumiem.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Magazynowanie już wymyślono, tylko że jak do tej pory jest ono mało efektywne, i oczywiście stale jest ono doskonałone. Miejmy więc nadzieję, że to rozwiąże wiele nierozwiązywalnych problemów, z którymi mamy dzisiaj do czynienia w energetyce odnawialnej. I moim zdaniem to już jest bliska przyszłość. To jest w ogóle kwestia dyskusyjna, czy jeżeli coś, jakieś udogodnienie zapiszemy w prawie, to czy ono już jest prawem nabytym do końca świata. Bo za chwilę okaże się, że ustawodawcy, że tak powiem, nie będą mieli nic do roboty, bo wszystkie prawa będą prawami nabytymi. W związku z tym ja zwróciłbym się raczej do konstytucjonalistów z pytaniem, czy faktycznie tym pojęciem praw nabytych można tak szermować od prawa do lewa. My to raczej wpisujemy ze względów asekuracyjnych, żeby nie było tego typu dyskusji w przyszłości.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy pan mecenas chciałby jeszcze coś dopowiedzieć w tej sprawie?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

W kontekście tego, jakie stanowiska są wyrażane na sali, mógłbym zaproponować następujący sposób głosowania, żeby poprawki czterdziesta pierwsza i sześćdziesiąta szósta zostały przegłosowane łącznie.

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Tak jest.)

Należy pamiętać też o tym, że w przypadku gdyby zostały one odrzucone, głosowanie nad poprawką siedemdziesiątą czwartą będzie bezprzedmiotowe.

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Tak, to jest tryb, który my też wspieralibyśmy.)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Tak, tak.

Zatem jeszcze raz: przejmuję poprawkę czterdziestą pierwszą będącą rodzajem autopoprawki Ministerstwa Gospodarki...

(Głos z sali: Nie.)

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Poprawka czterdziesta pierwsza czy poprawka trzydziesta szósta?)

Nie, bo...

(Głos z sali: Ministerstwo nie ma prawa sformułować...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No nie, ale ja przejmuję całą treść poprawki, łącznie z propozycją poprawki, którą Ministerstwo Gospodarki sformułowało w odniesieniu do art. 41. I poddaję pod głosowanie poprawkę czterdziestą pierwszą i sześćdziesiątą szóstą razem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To w takim razie proszę jeszcze raz przeczytać treść poprawki czterdziestej pierwszej, żeby było jasne, nad czym głosujemy, bo to jest...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Całość czy tylko ten zmieniany fragment?)

Ten zmieniany fragment.

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Dobrze.)

No tylko zmieniany fragment, przecież nie całość.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

A więc w ust. 2 mamy: operator systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego na podstawie informacji, o których mowa w ust. 1, oraz posiadanych danych sporządza sprawozdanie półroczne zawierające wykaz osób fizycznych – to jest pkt 1 – wytwarzających energię elektryczną w mikroinstalacji. I dalej w pkt 1 mamy: dane dotyczące ilości energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji, ilości energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji wprowadzonej do sieci operatora systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego, rodzaju mikroinstalacji, jej lokalizacji oraz zainstalowanej mocy elektrycznej.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

I to jest to sformułowanie.

Ja przejmuję poprawkę w tym kształcie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Głosujemy nad poprawkami czterdziestą pierwszą i sześćdziesiątą szóstą, tylko nad tymi dwiema.

Kto jest za tymi dwiema poprawkami? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Proszę państwa, i teraz poprawka czterdziesta druga.

Przejmuję tę poprawkę.

Kto jest za tą poprawką? (12)

Poprawka czterdziesta trzecia.

Przejmuję poprawkę.

Kto jest za poprawką czterdziestą trzecią? (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

I teraz, proszę państwa, mamy poprawki czterdziestą czwartą, czterdziestą piątą i czterdziestą szóstą.

Jakie jest stanowisko rządu?

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Poprawki czterdziestą czwartą, czterdziestą piątą i czterdziestą szóstą proponujemy przyjmując.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proponuję łączne głosowanie nad tymi trzema poprawkami.

Poprawki te przejmuje senator Stanisław Iwan.

A więc głosujemy.

Kto jest za? (12)

Dziękuję.

Wszyscy za, więc następnych pytań nie stawiam.

Proszę państwa, teraz przechodzimy do poprawki czterdziestej siódmej, którą trzeba przegłosować łącznie z poprawką czterdziestą dziewiątą.

Stanowisko rządu.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Jeśli chodzi o poprawkę czterdziestą siódmą, to proponujemy jej nie uwzględniać...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I poprawki czterdziestej dziewiątej proponujemy też nie uwzględniać. A to dlatego, że w następnych poprawkach są przez nas przygotowane propozycje, w których zostało to uwzględnione.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy ktoś przejmuje poprawki czterdziestą pierwszą i czterdziestą dziewiątą? Nie, wobec tego nie głosujemy nad tymi poprawkami.

I w takim razie przyjmuję poprawkę czterdziestą ósmą.

Kto jest za tą poprawką? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka przyjęta.

I teraz doszliśmy do strony 17. Na dole strony mamy poprawkę pięćdziesiątą.

Panie Dyrektorze, proszę o stanowisko.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy nie przyjmować tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy ktoś ją przejmuje?

(Senator Stanisław Iwan: Ja ją przejmuje.)

Pan senator Iwan przejmuje poprawkę.

Poprawka polega na tym, że po wyrazach „biomasy, biogazu” dodaje się wyrazy „rolniczego biogazu”.

Kto jest za tą poprawką...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, pan senator Kleina.

Senator Kazimierz Kleina:

Skoro pan senator Iwan przejął tę poprawkę, to ja bym jednak prosił o krótkie uzasadnienie, dlaczego rząd jest przeciwny tej poprawce.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dlatego, że rolniczy biogaz pojawiał już się poprzednio. Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Z analiz wyniknęło, że biogaz rolniczy jest uwzględniony w OZE, więc nie ma potrzeby modyfikowania definicji, która występuje w art. 20f. Była już wcześniej dyskusja na ten temat przy okazji propozycji zgłaszanej chyba przez PIGO. Błąd polega na tym, że tam pojawia się pojęcie hydroenergetyki, która nigdzie nie jest zdefiniowana, a w obecnej definicji jest wprost mowa o tym, że wykorzystuje się pływy, fale, spadki rzek, czyli w tych przypadkach, w których występuje energia kinetyczna. A więc to jest uwzględnione w tej materialnej treści definicji. Biogaz został uwzględniony jako gaz uzyskiwany z biomasy, jako gaz uzyskiwany z tej części, ale w prawie energetycznym został rozpisany oddzielnie po to, żeby można było uzyskać odrębne certyfikaty, i tylko dlatego został specjalnie wyodrębniony, bo normalnie jest zaliczany do OZE. Chodzi o to, że definicja, która pojawia się w prawie energetycznym, została użyta na potrzeby systemu wsparcia, czyli zielonych certyfikatów, biogaz zaś ma odrębne certyfikaty brązowe, ale art. 20f, w którym mamy zdefiniowaną całą energię ze źródeł odnawialnych, dotyczy biogazu uzyskiwanego z tej części biomasowej.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy pan senator Iwan podtrzymuje tę poprawkę, czy przejmuje?

(Senator Stanisław Iwan: Nie, wycofuję...)

Po zastanowieniu się senator postanowił nie przyjmować poprawki.

(Senator Stanisław Iwan: Po wyjaśnieniach...)

Dziękuję.

Przejmuję poprawkę pięćdziesiątą pierwszą.

Proponuję głosowanie, bo widać wyraźnie, że to jest czysto stylistyczna poprawka.

Kto jest za? (12)

Widzę, że dwunastu senatorów głosowało za...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Poprawka pięćdziesiąta druga. To jest czysto...

Stanowisko rządu.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy przyjąć tę poprawkę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Kto przejmuje poprawkę?
Senator Iwan przejmuje poprawkę.
Chodzi w niej o to, żeby było „lub” a nie „albo”.
Kto jest za? (12)
Dziękuję.
Wszyscy za.
Poprawka pięćdziesiąta trzecia i pięćdziesiąta czwarta.
Przejmuję te poprawki.
Kto jest za tymi dwiema poprawkami? (12)
Dziękuję.
Poprawki przyjęte.
Poprawka pięćdziesiąta piąta.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Też proponujemy ją przyjąć.
(*Senator Stanisław Iwan: Przejmuję.*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Iwan przejął poprawkę.
Kto jest za propozycją senatora Iwana? (12)
Dziękuję.
Poprawka przyjęta.
Poprawki pięćdziesiąta szósta i pięćdziesiąta siódma.
Ja przejmuje te poprawki.
Proponuję głosowanie ich łącznie. Nikt nie zgłasza sprzeciwu.
W takim razie proszę o głosowanie nad poprawkami pięćdziesiątą szóstą i pięćdziesiątą siódmą.
Kto jest za? (10)
Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (2)
I teraz poprawka pięćdziesiąta ósma, która jest propozycją Biura Legislacyjnego.
Stanowisko rządu.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Tak, to jest propozycja poprawki Biura Legislacyjnego. Dotyczy ona materii wyboru prezesa URE, ale tak naprawdę to jest poprawka porządkowa, która koryguje, że tak powiem, ułożenie tekstu, więc proponujemy ją przyjąć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan prezes też nie protestuje. Dobrze.
Poprawka została przyjęta.
Kto w takim razie jest za tą poprawką? (10)

Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (2)
Dziękuję bardzo.
Poprawka przyjęta.
I teraz poprawka pięćdziesiąta dziewiąta.
To jest propozycja poprawki Ministerstwa Gospodarki, więc ją przejmuję.
Panowie Senatorowie, kto jest za tą poprawką? (10)
Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (2)
Dziękuję.
Poprawka sześćdziesiąta...

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Poprawka sześćdziesiąta i poprawka sześćdziesiąta pierwsza to są poprawki porządkowe, więc proponujemy je przyjąć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Poprawki zostały przejęte.
Proponuję głosowanie wspólne nad tymi dwiema poprawkami. Nie widzę innych zgłaszanych wniosków w tej sprawie.
Kto jest za? (12)
Dziękuję bardzo.
Poprawki przyjęte.
Teraz mamy poprawkę sześćdziesiątą drugą.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy nie przyjmować tej poprawki.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy ktoś z panów senatorów chciałby przejąć tę poprawkę? Dziękuję.
Zatem poprawka sześćdziesiąta trzecia.
Słucham rządu.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy przyjąć tę poprawkę, bo ona jest porządkująca w sensie metodologii działania i dotyczy odbiorców energochłonnych oraz działań prezesa URE.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Iwan już przejął tę poprawkę.
Kto jest za propozycją senatora Iwana? (10)
Kto jest przeciw? (0)
Kto wstrzymał się od głosu? (2)
Dziękuję.
Poprawka przyjęta.
Poprawka sześćdziesiąta czwarta.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy przyjąć tę poprawkę. To jest uzupełnienie przepisu przejściowego, który jest.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, pani...

**Pełniąca Obowiązki
Naczelnika Wydziału do spraw Koncesji
i Operatorów Systemów Gazowych
w Departamencie Rynków
Paliw Gazowych i Ciekłych
w Urzędzie Regulacji Energetyki
Urszula Antonowicz:**

Urszula Antonowicz, Urząd Regulacji Energetyki.

Jeśli chodzi o ust. 2, to mamy wątpliwość co do odwołania się tylko do art. 9d ust. 2. Naszym zdaniem jest to błąd, ponieważ kwestie niezależności są uregulowane także w art. 9d ust. 1, art. 9d ust. 1a oraz w art. 9d ust. 1c. Ponieważ ust. 1 w ogóle odwołuje się do art. 9d, to naszym zdaniem ust. 2 powinien również odwoływać się do art. 9d.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czyli trzeba po prostu wykreślić ust. 2?

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Panie Przewodniczący, proponuję na razie zostawić tę poprawkę. Sprawdzimy to i najwyżej uzupełnimy jeszcze na posiedzeniu plenarnym.)

Czyli nie głosujemy nad poprawką sześćdziesiątą czwartą.

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: To jest zbyt poważna sprawa, żeby coś przeoczyć.)

Dobrze, w porządku. Tak, bo...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Słucham?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, na razie nie głosujemy.

Ta poprawka może być zgłoszona podczas debaty plenarnej.

(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski: Tak, bo ja akurat mam wcześniejszą wersję, z której wynika, że nam również nie podobała się ta poprawka. To jeszcze wymaga przemyślenia.)

Poprawka sześćdziesiąta piąta.

Proszę o stanowisko rządu.

(Głos z sali: To jest poprawka legislacyjna.)

Zdaje się, że to jest poprawka legislacyjna.

(Główny Specjalista w Departamencie Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Ewa Głuszek: Jest problem.)

(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Słucham, jestem gotowy na uwagi.)

(Brak nagrania)

**Główny Specjalista
w Departamencie Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki Ewa Głuszek:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panowie Senatorowie, jest problem, dlatego że pan mecenas zmienia treść, która została ustalona z regulu... zgodnie z zasadami formułowania przepisów przejściowych, ustalonymi przez rząd z Rządowym Centrum Legislacji. Te zasady były poprawiane w Sejmie i tam zostały zmienione. Po czym to, co zostało w Sejmie zmienione, pan mecenas jeszcze raz zmienia. Teraz właściwie to już jestem w trudnej sytuacji i proponuję, i to jest tylko pewnego rodzaju apel, żeby jednak uzgodnić stanowiska, aby nie było tak, że ja będę kwestionować to, co wprowadził Sejm, oraz propozycje pana mecenasa co do redakcji i odwołań w przepisach przejściowych. Dziękuję.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

To ja wyjaśniam, w czym rzecz. Przepisy w obecnym brzmieniu odnoszą się do artykułu X ustawy zmienianej, dajmy na to, w art. 1 nowelizacji, czyli ustawy – Prawo energetyczne. I dalej jest dopisywane: w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. A tymczasem artykuł X jest dodawany do ustawy, czyli nie ma dotychczasowego jego brzmienia.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Z tego wynika, że dopiero za sprawą tej ustawy ten dodawany artykuł otrzymuje brzmienie.

(Główny Specjalista w Departamencie Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Ewa Głuszek: Właśnie.)

W związku z tym wszędzie konsekwentnie, zgodnie z rządowymi regułami legislacyjnymi, posługujemy się sformułowaniem „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. I wtedy jest to jasne.

(Główny Specjalista w Departamencie Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Ewa Głuszek: Już jest wiadomo.)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, ja proponuję, żeby nikt na razie tego nie przejmował. Jeżeli kogoś oświeci w tej sprawie, to proponuję, żeby to zgłosił podczas debaty plenarnej. Wówczas możemy do tego wrócić.

Poprawka sześćdziesiąta szósta została już przegłosowana.

Poprawki sześćdziesiąta siódma i sześćdziesiąta ósma. One dotyczą dodania...

Ja przejmuję te dwie poprawki.

Czy ktoś jest przeciwko temu, żeby przegłosować je łącznie?

Skoro nie ma sprzeciwu, głosujemy nad poprawkami sześćdziesiątą siódmą i sześćdziesiątą ósmą.

Senatorowie Rzeczypospolitej, kto jest za poprawkami sześćdziesiątą siódmą i sześćdziesiątą ósmą? (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka sześćdziesiątą dziewiątą.

Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy ją przyjąć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, to są poprawki sześćdziesiątą dziewiątą, siedemdziesiątą i siedemdziesiątą pierwszą. To są trzy poprawki legislacyjne.

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Proponujemy je przyjąć.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

W związku z tym senator Iwan przejmuje poprawki sześćdziesiątą dziewiątą, siedemdziesiątą i siedemdziesiątą pierwszą.

Proponuję głosowanie łączne nad tymi poprawkami.

Kto jest za tymi trzema poprawkami? (12)

Dziękuję bardzo.

Poprawki przyjęte.

I teraz doszliśmy do poprawki siedemdziesiątej drugiej.

(*Głos z sali: Nie.*)

Przepraszam, to już zostało przegłosowane.

(*Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Teraz poprawka siedemdziesiątą czwartą.*)

O właśnie, teraz poprawka siedemdziesiątą czwartą.

Wracamy do tego zapisu dotyczącego roku 2015.

Pan senator Pociej...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Głos z sali: Jest bezprzedmiotowa.*)

**Dyrektor Departamentu Energetyki
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Dąbrowski:**

Panie Przewodniczący, głosowanie nad poprawką siedemdziesiątą trzecią jest bezprzedmiotowe, ponieważ przyjęliśmy poprawkę siedemdziesiątą drugą, a w tamtym przypadku została już użyta liczba mnoga.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

To znaczy ja opuściłem poprawkę siedemdziesiątą trzecią w związku z tym, że zauważyłem...

Przechodzimy teraz do poprawki siedemdziesiątej czwartej.

Czy pan senator Pociej chciałby coś jeszcze powiedzieć?

Senator Aleksander Pociej:

Chciałbym zwrócić uwagę kolegów senatorów, że ta poprawka stoi kompletnie w poprzek założeniom przepisów, o których mówiliśmy wcześniej, a które łączą się z tą poprawką.

Kiedy próbował senator Iwan...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Senatorze, Wiceprzewodniczący, czy mogę?

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Może pan, Panie Senatorze.*)

Kiedy senator Stanisław Iwan proponował, żeby ze względu na bezpieczeństwo procesowe...

(*Głos z sali: ...sieciowe.*)

...sieciowe albo, jak mawiają adwokaci, bezpieczeństwo procesowe, zamienić 40 kW na 20 kW, to wtedy usłyszeliśmy, że to jest niemożliwe, ponieważ promujemy system prosumencki.

Co to jest system prosumencki? Otóż system prosumencki to jest jednocześnie producent i konsument. No jeżeli taka jest logika tejże wcześniejszej odpowiedzi... A chciałbym przypomnieć, że wcześniej, gdy gościliśmy przedstawicieli organizacji społecznych, z ust pana dyrektora również padały opinie, że my tworzymy nową jakość i że będziemy promowali, i że to jest pomysł rządu. Do tej pory w ogóle wynikało z założeń tej ustawy, że zachęcamy ludzi do tego, żeby byli producentami na swój własny użytek, i że to ma być opłacalne, czyli żeby to szło do sieci. Jeżeli teraz wprowadzamy, że do 2015 r., to naprawdę nie trzeba być geniuszem, żeby zdawać sobie sprawę, że nikt z tego nie skorzysta, ponieważ to są rozwiązania finansowe, które są przewidziane na bardzo wiele lat. I za pomocą tego zapisu zabieramy wszystko, co w tej ustawie jest... Ja na pewno będę głosował przeciwko tej poprawce.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Michalski, proszę bardzo.

Senator Jan Michalski:

Bardzo gorąco popieram to, o czym powiedział mój przedmówca. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że wskazywany we wcześniejszych wypowiedziach pana dyrektora element związany z uzyskaniem tego piętnastoprocentowego udziału odnawialnych źródeł energii otrzymujemy w sposób praktycznie bezkosztowy, bo prosumenci są wyłączeni z tego systemu wsparcia. A więc dlaczego ograniczamy coś, co państwo po prostu nic nie kosztuje. Dajmy szansę i przyglądajmy się temu, jak ten rynek prosumencki

będzie wyglądał, bo to pozwoli także na ocenę systemów wsparcia dla odnawialnych źródeł energii tworzonych przez wyspecjalizowane podmioty. Ja również będę głosował przeciwko tej poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

W takim razie proszę jeszcze rząd o odpowiedź.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgodziłem się i nie zgodziłem się z tym, co zostało powiedziane. Nie zgodziłem się z tym, że wywalamy cały ten system, bo de facto celem tego rozwiązania, i tak to jest skonstruowane, jest prosumenckość, ale produkcja jest przewidziana tylko dla własnych potrzeb i tylko ona jest promowana. W związku z tym prosument de facto nie będzie miał nadwyżek w przypadku takiej małej instalacji, bo 40 kW to jest mała instalacja. Tym bardziej że to nie jest instalacja węglowa, w przypadku której produkcja, że tak powiem, odbywa się dwadzieścia cztery godziny na dobę z turbiny parowej, tylko to jest instalacja słoneczna albo wiatrowa, czyli ilość energii w wyniku tej produkcji będzie minimalna.

Zgodzę się z tym, co zostało powiedziane, tylko w tym sensie, że możemy wprowadzić takie ograniczenie za pół roku czy za rok, to znaczy wygasić ten system. Poza tym sądzę, że na pewno nie powstanie za wiele tych instalacji na początku funkcjonowania tego nowego systemu. I jeżeli nawet byłby obowiązek, że tak powiem, do wyeksploatowania tej instalacji, to nie będzie to stanowiło problemu dla tego, kto kupuje tę energię, i w tym sensie jest okej. Ale z całą argumentacją nie mogę się zgodzić.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Iwan.
Proszę.

Senator Stanisław Iwan:

Rozumiem to, o czym pan minister i państwo z ministertwa mówicie, ale chciałbym powiedzieć, że przeciętny Kowalski, przyjmując jego punkt widzenia, nie będzie pamiętał, nie będzie wiedział o zmianie systemu, to nawet nie dotrze do jego świadomości. Jego sytuacja będzie inna, może lepsza, może gorsza, tak naprawdę nie wiadomo jaka. Po prostu gdy przeciętny Kowalski zobaczy, że to rozwiązanie jest przewidziane na dwa lata, uzna, że to mu się kompletnie nie opłaca. W związku z tym uważam, co tu dużo mówić, że trzeba wykreślić ten zapis.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senatorowie Pocięj i Kleina.
Proszę bardzo.
(*Senator Aleksander Pocięj: Ty byłeś pierwszy.*)
To proszę, senator Kleina.

Senator Kazimierz Kleina:

Ja chciałbym zapytać, czy my w końcu jesteśmy za tym, żeby te domowe instalacje były, czy za tym, żeby ich nie było.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

I senator Pocięj.

Senator Aleksander Pocięj:

To ja mam jeszcze dalej idące pytanie. Otóż ta kwestia przeszła przez wszystkie etapy uzgodnień, przeszła przez Sejm, przeszła tydzień temu przez naszą dyskusję, a ten zapis pojawił się dopiero w ciągu ostatnich trzech dni. Co takiego się stało, co takiego się zmieniło, że on się pojawił?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

I senator przewodniczący Jurcewicz.
Proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, to będzie trochę nawiązanie do wypowiedzi senatora Kleiny. Czy są jakieś szacunki dotyczące tego, ile osób w ciągu okresu, o którym mówi ustawa, może stworzyć taką energię?

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Tomczykiewicz:**

Generalnie na to rozwiązanie czekają ci, którzy liczą na system wsparcia dla mikroinstalacji. No ale to rozwiązanie, o którym dzisiaj mówimy, nie przewiduje systemu wsparcia dla mikroinstalacji, przewiduje jedynie, że tak powiem, ułatwienia w takiej oto postaci, że osoba tym zainteresowana nie będzie musiała prowadzić działalności gospodarczej. I to jest najistotniejsze, bo to jest jednak kilkaset złotych miesięcznie, a produkcja tej energii to jest mniej więcej, jak wyliczyliśmy, kwota w wysokości 12 tysięcy zł w skali roku. Jeżeli osoba tym zainteresowana uiszcza wszystkie opłaty stałe związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, to się okaże, że po prostu więcej zapłaci za prowadzenie działalności gospodarczej, niż uzyska energii, nawet gdyby sprzedała wszystko. W związku z tym ta wersja sejmowa w ogóle nie funkcjonowałaby bez systemu wsparcia. To jest na tyle żywa materia...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Po pierwsze, dyskusja w Sejmie... To my rozszerzamy ten system wsparcia w wyniku zwolnienia osoby tym zainteresowanej z obowiązku rejestracji przez nią działalności gospodarczej de facto dopiero na etapie prac nad niniejszą ustawą w Senacie. Odbyły się oczywiście dyskusje na ten

temat, ale poprawki zgłoszone w drugim czytaniu niniejszej ustawy przez jeden z klubów parlamentarnych były złe. W związku z tym zobowiązaliśmy się, że wrócimy do tej sprawy w Senacie. Jak powiedziałem, to jest żywa materia, o czym świadczy choćby fakt, że niektóre zapisy zmienialiśmy tu na tej sali. To pokazuje, że udoskonalanie ustawy na etapie prac legislacyjnych nie jest niczym złym. Gorzej, jeśli potem, na przykład tydzień po podpisaniu ustawy przez prezydenta, próbujemy coś w niej zmieniać, a przecież też się tak czasami zdarza.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Argumenty zostały przedstawione i sytuacja formalna jest taka, że Ministerstwo Gospodarki zgłosiło propozycję poprawki, która w naszym zestawieniu występuje jako poprawka siedemdziesiąta czwarta.

Czy ktoś chce ją przejąć?

(*Głos z sali:* Ty przejmujesz propozycje poprawek ministerstwa.)

No to ja w takim razie przejmuję ex officio tę poprawkę.

(*Głos z sali:* Ale nie musisz.)

No dobrze...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przejmuję, no trudno. Słowo się rzekło, nie powiem, kto stoi u płotu.

W takim razie...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tak.

Ale w takim razie, Panowie Senatorowie, kto jest za tą poprawką? (0)

(*Głos z sali:* Nawet przejmujący jest...)

Kto jest przeciw? (6)

Kto wstrzymał się od głosu? (4)

Dziękuję bardzo.

No losy poprawki... czasami tak się zdarza.

Proszę państwa, i teraz tak...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zaraz, chwileczkę.

Najpierw będą poprawki siedemdziesiąta piąta, siedemdziesiąta szósta, potem poprawka czterdziesta, potem będą jeszcze inne poprawki, jak wynika z tego, co wiem...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No będzie oblige gazowe, Młody Człowieku.

(*Głos z sali:* To do mnie ktoś powiedział.)

(*Wesołość na sali*)

Nie, nie, bo ten pyta...

(*Głos z sali:* Już się ucieszyłem.)

Proszę państwa, poprawka siedemdziesiąta piąta.

Rozumiem, że senator Iwan przejmuje tę poprawkę.

Przepraszam, najpierw zapytam, co na to rząd.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Popieramy tę poprawkę, bo, jak wspominaliśmy, od 1 stycznia przewidujemy, że te przepisy o odbiorcy wrażliwym...

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Tak jest.

Czyli kto...

Senator Iwan już przejął poprawkę siedemdziesiątą piątą.

Kto jest za poprawką o odbiorcy wrażliwym? (10)

Dziękuję.

Jednogłośnie za.

Poprawka siedemdziesiąta szósta.

Opinia rządu.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Tę poprawkę też popieramy.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Iwan zatem ją przejął.

Kto jest za? (10)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie za.

W ten sposób, proszę państwa, wracamy do poprawki czterdziestej, czyli będzie reasumpcja głosowania.

Proszę państwa, kto zgadza się na to, żeby nastąpiła reasumpcja głosowania nad poprawką czterdziestą?

(*Głos z sali:* Ale musi być zmiana treści...)

No tak. Na razie został zgłoszony wniosek, żeby prze-głosować poprawkę czterdziestą po raz drugi, bo nastąpiła jej drobna modyfikacja.

Kto jest za tym? (10)

Dziękuję.

Wszyscy za.

I teraz słuchamy...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Proponujemy, aby zamiast słowa „uwzględniając”, użyć dwóch słów „biorąc pod uwagę”. Chodzi oczywiście o opinię Komisji Europejskiej. To chyba, że tak powiem...

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

No dobrze. Rzeczywiście jest to słabsze...

Proszę państwa, oczywiście przejmuję tę poprawkę.

I w taki razie dokonujemy ponownego głosowania nad poprawką czterdziestą w nowym brzmieniu.

Kto jest za zamianą na słowa „biorąc pod uwagę”? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję bardzo.

Poprawka przyjęta.

Proszę państwa, w ten sposób doszliśmy do końca listy z poprawkami.

I pozostało nam do omówienia przynajmniej jeszcze jedno, co chcę dodać, zagadnienie, które zajmowało nas ostatnio. Chodzi o obligo gazowe.

Najpierw pan senator Pociąg.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Aleksander Pociąg:

My o tym mówiliśmy ostatnim razem, ale ja chciałbym zapytać jeszcze raz, ponieważ nie było wtedy części senatorów, nie było też pana ministra. Zdaniem bardzo wielu specjalistów te 70% to jest wyjątkowo wysoki pułap, podczas gdy w Europie mamy 30% i mniej. Jednocześnie podnoszone były i takie argumenty, że będzie to zupełnie wirtualne... wirtualna giełda, skoro przez parę lat będzie tylko i wyłącznie jeden dostawca. Nie ma bowiem za bardzo widoków na to, żeby w najbliższym czasie był drugi dostawca, chyba że gazoport zostanie otwarty.

I kolejny, absolutnie dla mnie najważniejszy argument, jest taki oto, że z powodu tak wysokiego obligo może dojść do podwyżek cen gazu dla konsumentów. Były na ten temat wypowiedzi i były podawane argumenty.

Chciałbym, żeby strona rządowa jeszcze raz się ustosunkowała do tej kwestii. Czy nie można byłoby obniżyć tego do 50% lub pięćdziesięciu paru procent?

I ostatnia sprawa. Chodzi o to, żeby wydłużyć czas wprowadzania tych progów, zważywszy że nic nie stoi na przeszkodzie, bo posługujemy się takim oto zapisem, że musi być nie mniej. A więc jeżeli ten cały system zacznie działać, tak jak państwo się tego spodziewacie, i wszyscy będą chcieli zakupywać w lepszym miejscu, czyli na giełdzie, to oczywiście nic stoi na przeszkodzie, żeby było uwalniane więcej i przechodziło więcej niż zakłada minimum. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Przypominam, że to dotyczy art. 49b ust. 1, bo tam jest 70%, a chodziłoby o to, żeby pojawiło się 50%, ewentualnie jeszcze...

Proszę bardzo, senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Ja chcę wypowiedzieć się w podobnym duchu, tylko użyję trochę innych argumentów. Chcę powiedzieć, że te 70% gazu to w zasadzie w całości jest konsumpcja przemysłu, jeżeli tak wziąć to pod uwagę. I teraz gdy popatrzę się na dwie strony tej gry, bo z jednej strony jest dostawca, z drugiej strony jest odbiorca... W ubiegłym tygodniu ta kwestia była podnoszona, była formułowana, z tym że nie do końca, powiedziałbym, tak jednoznacznie. Ale to potwierdzają opinie napływające nie tylko od zainteresowanego, jakby to powiedzieć, sprawą dostawcy, lecz również od odbiorców, mówiące o tym, że w działalności gospodarczej, szczególnie w jej aspekcie finansowym, na przykład działalności inwestycyjnej – a trzeba pamiętać, że w tej branży te terminy są dosyć odległe – jest wymagane czy jest pożądane przez źródła finansujące, mam na myśli banki itd., zarówno wobec jednej, jak i drugiej strony, aże-

by pokazały jakieś kontrakty długoterminowe, kontrakty przewidziane na dłuższy okres, dające podstawę do robienia projekcji za pomocą tych maszynek analitycznych, którymi oni dysponują, bo to jest pewna baza stabilności i stabilizacji.

W związku z tym jeżeli trzeba będzie wypowiedzieć wszystkie zawarte kontrakty albo nie będzie można zawrzeć na część dostaw, na przykład sprzedaży i kupna gazu, umów przewidujących kontrakty długoterminowe, no to ryzyko związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, inwestycyjnej będzie znacznie większe. Tak więc wydaje mi się, że to są argumenty bardzo istotne, bardzo mocne, ażeby wnieść, po pierwsze, o obniżenie tego obligo, bo my chcemy być liderami w Europie w tym zakresie. I nie bardzo rozumiem, dlaczego... Udało się nam i byłem za tym, jeżeli chodzi o rynek elektroenergetyczny, ale tam jest zupełnie inna sytuacja. My tam mamy własnych producentów i tam może być konkurencja.

W tym przypadku, przynajmniej do czasu uruchomienia gazoportu, sytuacja jest dosyć jednoznacznie zdefiniowana i ona niewiele się zmieni. I to jest pierwszy wniosek.

I jeszcze drugi wniosek, który przychodzi mi do głowy, polega na tym, że trzeba by wejście w życie... przesunąć terminy dotyczące tych progów dochodzenia do tego poziomu na dłuższe, aby gazoport zaczął funkcjonować, tak jak w tej chwili się mówi, już w 2015 r., i wtedy można byłoby rzeczywiście uzyskać jakiś naprawdę konkurencyjny rynek.

Ja w każdym razie będę popierał poprawki polegające na tym – jeżeli nie zostaną zgłoszone, sam będę je zgłaszał – żeby wydłużyć te okresy dochodzenia i żeby zmniejszyć to obligo, tak krakowskim targiem, na przykład do 50%.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, proszę o stanowisko rządu w tej sprawie czy o poprawkę, która obligo gazowe z 70% zmniejszy, powiedzmy, do 50% czy do...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeszcze raz podaję: art. 49b ust. 1.

Panie Ministrze, proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Panie Przewodniczący, pozwolę sobie wprost zacytować stanowisko rządu: rząd popiera także rozwiązania niewynikające wprost z przepisów dyrektyw Unii Europejskiej, zaproponowane w poselskim projekcie ustawy, odnosząc się do wprowadzenia obowiązku sprzedaży gazu na giełdzie towarowej lub rynku regulowanym w wielkości zaproponowanej w art. 1 pkt 33 poselskiego projektu ustawy.

(Głos z sali: Ale dlaczego?)

Ja byłem pytany o stanowisko rządu, więc zacytowałem. A teraz możemy podyskutować.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, pan prezes.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Marek Woszczyk:

Czuję się troszkę wywołany do odpowiedzi, bo często pada pytanie, dlaczego 70% i skąd się to bierze itd. Faktycznie pan senator Iwan ma rację, że te 70% odpowiada konsumpcji odbiorcy przemysłowego w Polsce. Tyle gazu wprowadzamy do krajowego systemu gazowego z zagranicy i ze źródeł krajowych, bo my też mamy producentów rodzimych. Oczywiście to jest jedna firma, wiadomo, która to jest firma. W każdym razie też produkujemy gaz. Mniej więcej 30% gazu pochodzi z naszych zasobów krajowych. I te 70% to jest dokładnie konsumpcja odbiorcy przemysłowego.

I teraz skąd się bierze 70%? Zresztą ta liczba i sposób dochodzenia do tego poziomu ma już co najmniej dwuletnią historię. A wziął się, mówiąc krótko, czy był troszkę poddyktowany najpierw zarzutami Komisji Europejskiej przeciwko kształtowi polskiego prawa, które nie powodowało zmian strukturalnych na rynku. Czyli, mówiąc prościej, nie wymuszało per se powstawania konkurencji na rynku gazu. Prawda?

Żyliśmy i do dzisiaj żyjemy w takim oto świecie, że prezes URE reguluje ceny gazu dopóty, dopóki na rynku nie ma konkurencji. Kiedy ta konkurencja się pojawi, to wtedy ma prawo przestać je regulować. To, że konkurencja... Oczywiście możemy czekać w sensie strukturalnym na połączenia twarde gazowe, ale to wymaga czasu, choć oczywiście to będzie następowało.

Ale są jeszcze inne możliwości prowadzenia handlu gazem, a zatem ułatwienia prowadzenia działalności przez konkurentów wobec przedsiębiorstwa zasiedziałego, na przykład tak zwany rewers wirtualny, umożliwienie handlu gazem w tak zwanym punkcie wirtualnym, czyli wymiana gazu nie odbywa się w punktach fizycznych systemu, w konkretnych miejscach w sieci, tylko tworzy się koncepcję wirtualnego handlu, czyli gaz, który wszedł do systemu, jest traktowany jako podlegający obrotowi i później się nim handluje, wymienia, aż ostatecznie ktoś go z tego systemu wyprowadzi do odbiorcy końcowego. To są tego typu możliwe instytucje.

My wprowadziliśmy, konkretnie regulator, czyli prezes URE, wprowadził tego typu instytucje na polski rynek gazowy. Dzisiaj już można handlować w punkcie wirtualnym, można też kupować gaz na zasadzie rewersu wstecznego. Czyli mimo że gaz płynie, na przykład fizycznie w Jamale czy w innym rurociągu, tak jak płynął, ale na końcu ktoś go nie odbiera, w związku z tym my możemy go odebrać wcześniej. To jest taka wymiana, jakby ten gaz płynął od nas z drugiej strony. To umożliwia pojawianie się faktycznej konkurencji wobec podmiotu zasiedziałego.

Ostatnie wyniki mojego monitoringu wskazują, że obecnie już trzydzieści podmiotów aktywnie działa na rynku gazu. Te podmioty działają na rynku hurtowego obrotu gazem w Polsce. Czyli nie musimy czekać na powstawanie tejże infrastruktury technicznej. Ona oczywiście pomoże, bo to będą inne kierunki czy możliwości dostarczania gazu na polski obszar, mówiąc krótko, do Polski, na polski rynek, ale nie trzeba koniecznie na to czekać.

Teraz nasuwa się pytanie: jak tak naprawdę wymusić przyspieszenie powstania całego tego procesu? Jak wymu-

sić przyspieszenie całego procesu kreowania konkurencji, bo koniec końców konkurencja oznacza, że na rynku jest mniej więcej... no jest na pewno więcej niż jeden podmiot. A te podmioty, które są... No jest kilka podmiotów, które są jakoś tam równoważne względem siebie, mają podobną siłę rynkową, ale nie chcą już wchodzić w szczegóły dotyczące koncentracji itd. Wiadomo, że trudno mówić o realnej konkurencji w sytuacji, kiedy podmiot dominujący ma 95% rynku, a pozostałych trzydzieści podmiotów, o których wspominałem, ma 5% udziału, w sumie wszyscy, w tymże rynku. Wiadomo, że to nie jest realna konkurencja, która mnie jako regulatorowi umożliwia podjęcie decyzji zgodnej z prawem, typu: „Przestają regulować cenę gazu”, a to o to chodzi. Przypominam, że to są zarzuty Komisji Europejskiej przeciwko państwu polskiemu. W związku z tym, że 70% konsumpcji...

Aha, jeszcze jedna sprawa. Komisja nie ma specjalnego problemu z utrzymywaniem nadzoru nad cenami gazu oferowanymi gospodarstwom domowym, zresztą podobnie jest w przypadku energii elektrycznej. Mówi tak: mając na względzie szczególnie interes, bo to jest słaby konsument, słaba pozycja negocjacyjna, praktycznie żadna w stosunku do dostawcy, można przejściowo utrzymywać kontrolę cen na tym rynku. I my nie rozważamy tego, żeby te 30%, które przypada na konsumpcję gazu przez gospodarstwa domowe, podlegało jakimkolwiek jeszcze, przynajmniej w tej bliskiej perspektywie, uwolnieniu. Komisja Europejska zaś w stosunku do odbiorcy przemysłowego mówi tak: no jaki to szczególnie interes przemawia za chronieniem odbiorcy przemysłowego przed tym, żeby on miał dostęp do rynkowych cen gazu. No nie ma, prawda, takich przesłanek, a przynajmniej trudno byłoby je znaleźć.

W związku z tym system prawa powinien kreować powstawanie konkurencji. No a w jaki sposób teraz wykreować powstanie konkurencji? Ano zmusić podmiot dominujący nie do wycofania się, do pozbycia się tak naprawdę swoich klientów, nie, tylko zmusić do tego, żeby zaoferował posiadany przez siebie gaz najpierw na rynku hurtowym, którego dzisiaj w Polsce... Nie powiem, że go nie mamy, mamy dopiero jego załączki, bo PGNiG do tej pory, czyli podmiot dominujący, gdy kupował albo wyprodukował gaz, to dostarczał go rurami do klienta końcowego. Nie było tego elementu rynku hurtowego, który mamy na przykład na rynku energii elektrycznej i który w sumie spowodował, że są lepsze ceny gazu. To jest tego typu mechanizm.

I teraz chodzi o to...

(*Głos z sali:* Lepsze ceny energii.)

Tak, lepsze ceny energii.

I teraz chodzi o to, żeby wymusić na podmiocie dominującym zaoferowanie gazu, konkretnie sprzedaż gazu na poziomie hurtowym. Oczywiście propozycja w projekcie poselskim ustawy była propozycją stopniową: 30%, 50% i 70%. Przypomnę, że półtora roku temu była ona zresztą konsultowana przez sam podmiot dominujący w ramach tak zwanego programu uwalniania gazu. To były rekomendacje prezesa URE, ale podmiot się z nimi zgodził i konsultował tak naprawdę z rynkiem możliwość przeprowadzenia tego typu operacji. I sam podmiot powiedział, że jest w stanie zrobić 70%. Chcę powiedzieć, że nawet teraz, nie oceniając, nie przesądając toku dyskusji ani absolutnie wyniku głoso-

wania, jakie zostanie przeprowadzone w tej sprawie, bo to jest absolutnie suwerenna wola Senatu, jest dla mnie wielce znamienne to, że już samo PGNiG mówi, iż damy radę 30%, damy radę 50%, ale 70% nie damy rady. Dla mnie, szczerze powiedziawszy, tak patrząc z punktu widzenia PGNiG, no nie ma istotnej różnicy między 50% a 70%.

Teraz kwestia cen. Oczywiście padały takie argumenty, co się może tak naprawdę stać z cenami. Zwracam uwagę, że propozycja w projekcie poselskim oznacza obowiązek sprzedania przez PGNiG, pod groźbą kary nałożonej na regulatora, określonych wolumenów gazu.

Co oznacza w tym kontekście sprzedanie? To znaczy PGNiG musi liczyć się z tym, że jeżeli spróbuje zaoferować gaz za drogi, to nikt go nie kupi, a jeśli go nie kupi, to PGNiG wystawia się na ryzyko nałożenia kary do 15% przychodu. Nie ma w tym przepisie, na całe szczęście, dzięki Bogu, obowiązku zakupu tego gazu przez odbiorców. Bo wtedy faktycznie mielibyśmy do czynienia z ryzykiem windowania cen. Ale nawet gdyby tak się działo, to obrót ma przechodzić przez Towarową Giełdę Energii, a więc rynek nadzorowany i regulowany. Nadzorowany, po pierwsze, przez KNF. Gdyby więc dochodziło, gdyby była taka pokusa, że podmiot dominujący manipuluje cenami, to KNF natychmiast to wychwyci. No i wtedy spotka go kara – oczywiście mówię o PGNiG, a nie o KNF – ze strony KNF.

Gdyby jednakowoż na rynku detalicznym, już poza obrotem hurtowym, PGNiG próbował windować ceny wobec odbiorców, no to może to robić, bo nadal ma pozycję absolutnie dominującą na tym rynku i pewnie ją jeszcze długo utrzyma, ale narzędzia są po stronie UOKiK, czyli Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdyby PGNiG chciał wykorzystywać pozycję dominującą wobec klientów na tymże rynku.

Szczerze powiedziawszy, nie widzę takiego ryzyka, żeby miały wzrosnąć ceny w wyniku stosowania obliwa giełdowego. Ja wiem, że rynek prądu i rynek gazu to są różne rynki i absolutnie nie twierdzę, że jest inaczej, ale mechanizm obrotu towarem co do zasady jest podobny, jeśli nie taki sam. Ta sama platforma obrotu, te same mechanizmy, ten sam reżim ustalania ceny rynkowej. A tak naprawdę dopóty, dopóki nie będziemy mieli wiarygodnego indeksu cenowego, czyli, mówiąc krótko, to rynek musi wycenić, ile ten gaz kosztuje. Nie prezes URE na podstawie analizy kontraktów tych czy innych firm, bo firmy się prześcigają w tym, żeby przekonać prezesa URE, że one muszą ponieść tego typu koszty. Musi dojść do głosu rynek, musi nastąpić tak naprawdę obiektywna wycena towaru, jakim jest gaz. Aby mogła ona nastąpić, to niestety trzeba przymusić do tego podmiot dominujący, żeby zaoferował odpowiednią pulę gazu na giełdę.

I teraz wracam do pierwotnego wątku: 30%, 50% i 70%. No 70%, bo skoro ostatecznym celem jest uwolnienie wszystkich odbiorców przemysłowych spod regulowanych cen gazu – a uważam, że należy do tego doprowadzić. A poza tym jako Polska mamy zarzuty ze strony komisji w tym zakresie – no to wolumen gazu oferowanego czy wymuszanego na podmiocie dominującym do zaoferowania na rynku hurtowym musi być koherentny z obszarem rynku uwalnianego spod regulacji. No trudno mi sobie wyobrazić sytuację, że uwalniany obszar jest mniejszy czy

rażąco mniejszy, wyraźnie mniejszy, no bo to oznaczałoby, że część naprawdę funkcjonujących konsumentów nie ma szansy kupienia tego gazu na rynku. Prawda? No i taka jest tak naprawdę idea czy geneza tego poziomu 70%.

Co do samych inwestycji i trwałości inwestycji to ja się zastanawiam nad tym, z punktu widzenia jakiego inwestora jest ten problem inwestycyjny, bo jeżeli chodzi o samo PGNiG, to nikt nie zmusza PGNiG do kupowania gazu na polskiej giełdzie, bo ono może kupować gaz tam gdzie chce, a więc nikt nikogo nie wyłącza z kontraktów zakupowych, to znaczy w szczególności podmiot dominujący. Jeżeli miał kontrakt długoletni, wieloletni z dostawcą wschodnim, zachodnim, to nadal go ma. On tylko ma to przepuścić przez podwórko Towarowej Giełdy Energii, tak żeby inni mieli dostęp do tego gazu. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Jeżeli chodzi o transport gazu, czyli rurociągi, to jest działalność oddzielona od obrotu i w pełni regulowana. Taryfa jest zatwierdzana przeze mnie, przez prezesa URE. Bierze ona pod uwagę konieczność zapewnienia bezpieczeństwa w zakresie zaopatrzenia w gaz długoterminowy, czyli wszystkie wydatki inwestycyjne itd.

Obecnie kondycja finansowa Gaz-Systemu, czyli tego właściciela sieci gazowej wysokich ciśnień, nie budzi wątpliwości. Ale inwestorzy, którzy potrzebują tego gazu, żeby zainwestować, to jest albo energetyka, albo chemia, bo któż jeszcze tego gazu potrzebuje na szeroką skalę. Jeżeli to jest energetyka, to ją oczywiście interesuje cena gazu, na pewno, ale przede wszystkim cena energii elektrycznej, bo ona ten gaz musi przetworzyć na energię elektryczną i sprzedać, a więc koszty versus przychody. Rentowność tego typu inwestycji na podstawie danego rodzaju paliwa czy też technologii wyznacza tak naprawdę rynek podstawowy, produktowy, właściwy dla tej technologii. Czyli, mówiąc krótko, rynek rynku energii elektrycznej.

W przypadku przemysłu azotowego... akurat przemysł azotowy poszukuje lepszej oferty dla cen gazu. Obecnie to są chyba pierwsi, to są pionierzy wolnego rynku gazu w Polsce, to są ci, którzy chcą się tak naprawdę troszkę wyzwolić spod reżimu kontraktowego dotychczasowego dostawcy, bo szukają po prostu lepszej oferty cen gazu na wolnym rynku.

Ja myślę, że oprócz giełdowego obrotu gazem... Według propozycji poselskiej 30% rynku hurtowego zostałyby tak naprawdę przeznaczone do kontraktowania w tak zwanej formie *over-the-counter*, czyli w tym przypadku możliwe byłyby kontrakty długoterminowe, nie w reżimie giełdowym, tylko tak naprawdę w reżimie kontraktów bilateralnych. W takich przypadkach można zawierać kontrakty na dowolne okresy. Jest oczywiście pewne ryzyko, ile taki odbiorca gazu, na przykład wielka chemia, jest w stanie na siebie przyjąć, no bo to można tak naprawdę wygrać albo przegrać. No ale to już jest wolny rynek. Czyli nie zmuszamy całego rynku do prowadzenia transakcji obrotu gazem dla stu procent rynku, ale tylko dla jej części. 30% pozostaje nadal aktywne, to znaczy pozostaje zarezerwowane tak naprawdę dla innych sposobów kontraktowania gazu poza giełdą. To będą dowolne sposoby, także te tradycyjne, czyli kupowanie na zasadach, powiedziałbym, kontraktów dwustronnych.

To tyle tytułem wyjaśnienia. Oczywiście jeżeli to państwu pomogło, to cieszę się, a jeśli nie, to służę...

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Ja pozwolę sobie na komentarz. Żałuję, że pan prezes nie przedstawił tej argumentacji w czasie naszej poprzedniej debaty, kiedy prezes PGNiG mówił, bo wtedy byłaby taka konfrontacja merytoryczna, a tak to się odbywa trochę w inny sposób.

Proszę bardzo, Panowie Senatorowie.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz: Czy można?*)

Bardzo proszę, pan minister...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

Otóż eksperci nie mówią, że tak powiem, całej prawdy albo mówią półprawdy, albo selekcionują pewne informacje. To oczywiście prawda, że w Europie nie mamy do czynienia z taką sytuacją, ale w Europie nie ma takiego państwa, w którym 98% rynku skupiałby jeden podmiot gospodarczy. Nie ma też takiego podmiotu, który z kolei jest związany takim kontraktem, że tak powiem, ze średnio przyjaznym sprzedawcą. A więc porównywanie nas pod względem sytuacji gazowej do Europy jest po prostu bardzo chybionym posunięciem. Zawsze się trochę złoszczę, gdy podnosi się te argumenty, bo one nijak się mają do polskiej sytuacji, a poza tym podnoszenie ich w tej dyskusji jest po prostu nieuczciwe. To tyle w kwestii uzupełnienia.

Oczywiście najlepszym sposobem na uwolnienie rynku byłby podział PGNiG, tak, i to byłaby jedyna szansa na stworzenie faktycznie dwóch, trzech podmiotów i stworzenie konkurencji między nimi. To byłby najszybszy sposób. No ta propozycja była dyskutowana na tym... ale nigdy Ministerstwo Skarbu Państwa nie prowadziło analiz i badań na temat takiej sytuacji. A UOKiK tłumaczył się, że nie ma takich instrumentów, jakie ma urząd...

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Urząd Komunikacji Elektronicznej.*)

Tak, Urząd Komunikacji Elektronicznej.

Sądzę, że pamiętamy groźby kierowane pod adresem TP SA, że jeżeli nie spełni jakichś tam wymogów inwestycyjnych, no to UKE podejmie decyzję o podziale przedsiębiorstwa. No prezes UOKiK nie ma tego typu ustawowych możliwości i stąd pat, którego jedynym rozwiązaniem, uzgodnionym rozwiązaniem między stronami, Ministerstwem Skarbu Państwa i zainteresowanym podmiotem, czyli PGNiG... Te dyskusje trwały bardzo długo i były bardzo intensywne. Padały podczas nich różne argumenty. No i wypracowaliśmy kompromis, który również został zatwierdzony przez rząd.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Iwan.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Iwan:

Przysłuchuję się temu, o czym państwo mówicie, i uważam, że padło dużo słusznych argumentów, ale państwo patrzycie z punktu widzenia PGNiG, a to, o czym ja mó-

wiłem, świadczy o tym, że PGNiG jest jednym z graczy. Są odbiorcy tego gazu, o czym zresztą pan prezes tutaj mówił. Tylko to jest tak, jeżeli państwo mówicie, że pozostaje 30%, w przypadku których będzie można zawierać te kontrakty, jak ja je nazywam, dłużej terminowe, to będzie oznaczać, że klienci indywidualni, którzy stanowią te 30%, będą kupować gaz na giełdzie i to będzie jakoś... No to się nie trzyma kupy. 30% stanowią konsumenci indywidualni, a te 70% to jest przemysł i on w całości jest na giełdzie. A powiem jeszcze raz, że giełda ma swoje wymagania, ma swoją standaryzację odbioru gazu. Tak więc z punktu widzenia odbiorcy, dużego odbiorcy gazu to będzie powodować pogorszenie warunków gospodarowania z tego względu, że w takim kontrakcie długoterminowym czy dłużej terminowym można uwzględnić jakieś interwały, jakieś okresy i inne kwestie, czego nie można zrobić w układzie giełdowym.

Podaję argument, że pewne projekty gospodarcze w energetyce, na przykład inwestycyjne, są długookresowe, pewnie też tak jest w chemii, ale może mniej, co spowoduje większe trudności, czyli podniesienie kosztu pieniądza w celach inwestycyjnych, bo to trzeba patrzeć na tę drugą stronę. Ja wiem, że cel nadrzędny to zlikwidowanie monopolu na tym rynku i nikt przecież przeciwko temu nie będzie się bronił, bo jak tak jest, to tak powinno być. Tylko że moim zdaniem te 70% nie daje takiej możliwości, żeby dywersyfikacja była u odbiorców, czyli żeby trochę było na kontrakcie dłużej terminowym, co stabilizuje działalność gospodarczą. Pan mówi, że cena gazu i cena prądu. Tak, tylko że, po pierwsze, jedno zależy od drugiego. Od tego zależy też zwrot z inwestycji. A po drugie, jak powiadam, warunki w regulaminie kontraktu przemysłowego dotyczące korzystania z energii, na przykład z gazu, która będzie pobierana na giełdzie, są inne niż na przykład w kontrakcie indywidualnym. Tak więc proszę, żebyśmy to też uwzględniali w swoich wyliczeniach.

Dlatego też wydaje mi się, że 70% to jest za wysoki pułap. Ja nie mam nic przeciwko temu, ale myślę, że to jest za dużo. Jeżeli konsument indywidualny wykorzystuje 30% gazu, to trzeba podzielić te 70%, niech większość będzie na giełdzie, a niech tam, powiedzmy, te 20% będzie jeszcze do tych kontraktów takich dłużej okresowych.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panowie senatorowie Pocięj i Michalski.

Panowie, ale w sposób taki zdyscyplinowany czasowo. I potem senator Jurcewicz.

Proszę.

Senator Aleksander Pocięj:

Mam takie oto pytanie do pana prezesa. Jeżeli chodzi o kontrakty z dużymi przedsiębiorstwami... Nie mówimy na przykład o Orlenie, który bardzo dużo odbiera, albo o Azotach. Prawda? Z jednej strony dzielimy PGNiG czy uwalniamy gaz, który będzie dostarczany, z drugiej strony beneficjentem, jak rozumiem, będą właśnie Azoty i Orlen. Czyli przesuwamy z jednego państwowego przedsiębior-

stwa do drugiego możliwość obrotu gazem, bo oni będą mogli, według mnie, zakupywać gaz również bezpośrednio zupełnie gdzie indziej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie.

Mamy do czynienia... Jak wszyscy wiemy, PGNiG ma z tymi dużymi firmami podpisane długoletnie kontrakty. I dla mnie będzie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie ma?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz: Trzyletnie kontrakty...)

Okej, dobrze, trzyletnie.

I za rok czy za dwa lata będziemy mieli do czynienia z taką oto sytuacją, że na podstawie długoletnich kontraktów, tych trzyletnich, PGNiG będzie musiało 50% gazu wrzucić na rynek giełdowy, a jednocześnie 70% gazu dostarczyć na podstawie tych starych kontraktów. No tak będzie, będzie musiało oddać 70% gazu bezpośrednio, bo ma kontrakt długoterminowy, a jednocześnie 50% gazu plus 30%... To daje nam około 120%. Nie wiem, skąd weźmiecie te 20%. To jest pierwsza kwestia.

Jak myślicie, w jakim kierunku, i pan prezes częściowo już odpowiedział, to się rozwinie? A więc PGNiG będzie musiało ze swoich struktur na przykład wygenerować spółkę zajmującą się bezpośrednim obrotem gazu. Prawda? No to jest dla mnie jedyne wyjście. W związku z tym PGNiG będzie sprzedawało na giełdzie i odkupywało od siebie, a dokładnie to spółka córka będzie odkupywała gaz i dalej go dystrybuowała.

Jak to może wyglądać pod względem prawnym? I teraz przechodzę do zgłoszenia ewentualnie jeszcze jednej poprawki, która, tak uważam, powinna zadziałać na tej samej zasadzie, na jakiej zadziałał wprowadzany artykuł przy okazji zmiany prawa energetycznego z dnia 15 czerwca 2007 r. To wtedy dotyczyło energii elektrycznej. Otóż problem polega na tym, że to wydzielone przedsiębiorstwo będzie sukcesorem umów. Istnieje niebezpieczeństwo, że art. 55 kodeksu cywilnego, który określa, na jakiej to obowiązuje zasadzie, nie da pewności co do stałości tych umów, to znaczy przedsiębiorstwa, które podpisały wcześniej umowy z PGNiG, będą mogły je rozwiązać z tym przedsiębiorstwem wydzielonym z PGNiG. Skoro mówimy, że chcemy zmusić PGNiG do tego, żeby wyprowadziło ze swoich struktur gaz detaliczny, to dajmy przynajmniej gwarancję, że te wieloletnie kontrakty będą zapewnione. I w związku z tym ja będę miał propozycję poprawki do art. 22a na wypadek wyodrębnienia takiego przedsiębiorstwa.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Michalski i senator Jurcewicz.
Panowie, po minucie.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mnie wypowiedź pana prezesa troszkę bardziej przekonuje niż kolegów. Mam nadzieję, że te mechanizmy, o których pan prezes powiedział, rzeczywiście zadziałają.

Ale mam pytanie: czy według pana prezesa sytuacja, która spowoduje obniżenie cen gazu na giełdzie, może też spowodować obniżenie cen gazu dla odbiorców indywidualnych? I jak to będzie skorelowane czy jak to może być ze sobą skorelowane? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Senator Jurcewicz, proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Ja mam podobne pytanie. Faktycznie idzie o złamanie monopolu i nie ma się co czarować, formuła jest jakoś tam przewidywalna. Moim zdaniem duże firmy sobie poradzą. Ale ja pytam także o konsumenta końcowego. No czy były podejmowane jakieś przewidywania, jak on się zachowa? Bo to rozwiązanie mnie w jakiś sposób przekonuje, a także poziom i wskaźnik. No ale żeby nie doszło do takiej sytuacji, że konsument końcowy, a są to miliony gospodarstw, będzie narażony na bardzo duże i różnego typu ryzyko.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Prezesie, proszę.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Marek Woszczyk:

W takim razie króciutko, tak żeby to była absolutna klarowność, bo to wymaga wyjaśnienia.

Panowie Senatorowie i Szanowne Panie, muszą państwo zdać sobie sprawę, że odbiorca przemysłowy gazu w Polsce to jest populacja około dwustu tysięcy podmiotów. Te dwieście tysięcy podmiotów konsumuje 70% gazu. Jeszcze raz powiem: dwieście tysięcy podmiotów konsumuje 70% gazu. A 30% gazu konsumuje około sześćdziesięciu podmiotów i to są ci, którzy zużywają rocznie więcej niż 25 milionów m³ gazu. To pokazuje gradację, granulację strukturalną polskiego rynku. A więc można powiedzieć, że tak naprawdę jest bardzo niewiele podmiotów, które konsumują bardzo dużo gazu. W ogóle populacja odbiorców przemysłowych gazu nie jest liczna. Gospodarstw domowych, o które pytał pan senator, to jest mniej więcej sześć milionów trzysta tysięcy. I w odniesieniu do nich, co jeszcze raz podkreślam, te kwestie będą regulowane, czyli nadzór regulatora nad cenami gazu dla gospodarstw domowych będzie utrzymany, niezależnie od tego, czy to będzie taryfa PGNiG, czy innego sprzedawcy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest.

Różnica będzie polegała na tym, że jeśli giełda ruszy z takim poziomem obligi, 30%, 50%, 70%, czy z jakimkolwiek państwo zadecyduje, byle byłby wiarygodny indeks cenowy, to w procesie weryfikacji i zatwierdzenia taryfy dla gospodarstw domowych także... Mnie już jako regulatora mniej będą interesowały kontrakty zakupowe poszczególnych firm, a bardziej indeks cenowy, rynku. Odpowiadając zatem na pytanie, co się stanie, czy będzie przełożenie na gospodarstwa domowe, powiem, że

jeżeli giełda pokaże spadek cen, to oczywiście to będzie odzwierciedlało się w taryfach. No nie bez powodu ostatnie obniżki zatwierdziłem dla taryf G w energii elektrycznej, dlatego że giełda pokazuje spadek cen i tyle, to jest prosta konsekwencja. Oto chodzi w tym całym mechanizmie, żeby rynek decydował bardziej niż jakikolwiek organ administracji. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, sytuacja tak oto wygląda. Dyskutowaliśmy nad obniżeniem obliża gazowego z 70% na 50%. Rozumiem, że stanowisko rządu w sprawie tego obniżenia jest negatywne. Czy tak?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:* Tak.)

Tak, dobrze.

A teraz co z drugą poprawką pana senatora Pocięja, którą przedstawił przed chwilą?

Panie Ministrze, Panie Dyrektorze.

(*Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:* To ja mogę krótko się do tego odnieść.)

Pan Tomasz Dąbrowski.

Proszę.

Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Ta poprawka jest wzorowana na art. 5b, który rzeczywiście był wprowadzony, kiedy była uchwalana tak zwana ustawa o sukcesji, która też była projektem poselskim. To było związane z wydziałaniem OSD z przedsiębiorstw o strukturze zintegrowanej pionowo. I wtedy ze względu na przyjęty sposób podziału tych spółek, polegający na wydzieleniu części majątku i wkładu niepieniężnego, było wiadomo, że umowy na sprzedaż energii pozostaną w tym podmiocie, który nie może zajmować się sprzedażą, czyli OSD.

I w tym przypadku posłużono się podobnym zabiegiem, tyle tylko, że obawiam się, że on będzie stał w sprzeczności, po pierwsze, z przepisami przejściowymi ustawy z 2007 r., które to przepisy nie znajdują się w tekście podstawowym ustawy, tylko są przepisami przejściowymi. Ja ich w tej chwili dokładnie nie pamiętam, ale tam było wiele przepisów, który regulowały dostosowanie umów, sukcesje umów. To pierwsza sprawa.

I po drugie, będzie stał trochę w sprzeczności z koncepcją wprowadzenia tego uwolnienia cen na rynku gazu, bo mówimy, że spółka, która byłaby zobowiązana do handlu na giełdzie, może utworzyć spółkę poprzez wydzielenie części swojego majątku i jednocześnie chce mieć możliwość wskazania umów, które trafią do tej nowej spółki, żeby mieć gwarancję, że jak będzie ze sobą handlować, to wtedy ten gaz nadal ma odbiorców. Taki jest sens tej poprawki.

Musimy się jej jeszcze dokładnie przyjrzeć, bo teraz to jest takie przejrzenie na szybko, ale generalnie tak by to zadziało. Ale nie byłoby problemu, gdyby przyjęto inny sposób podziału według k.s.h., bo ta sukcesja jest potrzebna tylko... Ja w tej chwili nie pamiętam dokładnie, który to jest

artykuł w k.s.h., bo tam są cztery sposoby podziału spółek i tylko w przypadku jednego nie ma sukcesji. Gdyby dzielić na dwie, to wówczas w planie podziałów wskazuje się, co gdzie przechodzi. Wierzyciele mają możliwość zgłaszania sprzeciwu, jest całe postępowanie itd. Tak więc ten problem jest do rozwiązania na kilka sposobów.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, kilka spraw.

Najpierw witam pana posła Tomasza Nowaka, który przybył do nas trochę późno, ale dobrze, że przybył. To jest poseł sprawozdawca omawianej ustawy w Sejmie.

Teraz tak, proszę państwa, jeżeli chodzi o ostatnią poprawkę pana senatora Pocięja, to chciałbym, żeby pan senator jeszcze się zastanowił nad tym, bo ona jeszcze nie miała nawet kształtu legislacyjnego. Można to zgłosić podczas debaty plenarnej. Czyli na razie ten problem zdejmuję z posiedzenia komisji, jeżeli chodzi o sukcesję spółki córki itd.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:* Też się tym zajmiemy, żebyśmy byli przygotowani.)

Tak, Panie Ministrze, proszę się niezwłocznie tym zająć, żebyście jutro byli dobrze przygotowani.

I teraz pozostaje tylko pytanie, czy w takim razie któryś z panów senatorów zgłasza, czy zgłaszamy poprawkę. Oczywiście poprawka pod względem legislacyjnym jest stosunkowo prosta. Chodzi o to, aby zmniejszyć obliża gazowe na przykład z 70% do 50% albo przesunąć termin, bo jeszcze przesunięcie terminu wchodziłoby w grę.

A właśnie, jakie jest stanowisko rządu w sprawie przesunięcia terminu, Panie Ministrze?

No pewnie nie ma, pewnie nie ma, bo *expressis verbis* nie było.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:

No jest, że jest zgodnie z zapisem, który... I tam jest cytowany przepis, który wprowadza to obliża. Gazoport, bo to się z tym wiąże, będzie otwarty chyba w roku 2015, tak więc nie ma tu problemu.

Ja się bardziej obawiam czegoś innego, bo wiem, że cały, że tak powiem, kontrakt przejmie znowu PGNiG, no i z powrotem znajdziemy się w punkcie wyjścia. Wiemy, że PGNiG już ma zakontraktowane 30%, bo to był warunek w ogóle budowania tego gazoportu, że jest klient na ten gaz. Tak więc źle by się stało, gdyby jedynym podmiotem, który zawalczy o to, byłby znowu PGNiG, no bo to *de facto* nic nam nie zmieni.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

To ja mam propozycję, to znaczy albo zgłaszamy, jeżeli któryś z panów senatorów chce zgłosić, teraz tę poprawkę, albo ewentualnie możemy to zgłosić w trakcie debaty plenarnej, ale tylko w jednej postaci, albo obniżamy z 70% na 50%, albo przedłużamy ten termin, bo pewnie dwóch naraz

zmian nie da się uzyskać. Proponuję zatem przemyślenie tego i zgłoszenie tego w trakcie debaty plenarnej i wtedy my jeszcze dopadniemy ministerstwo, żeby się wypowiedziało w tej sprawie.

I to mniej więcej chyba tyle i w takim razie możemy w terminie prawie ustalonym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, w tej chwili nie.

Czy ktoś ma jeszcze jakieś niecierpiące zwłoki pytania albo problemy do omówienia?

Proszę państwa, w takim razie zgłaszam wniosek o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami, które przedyskutowaliśmy i przyjęliśmy w czasie debaty.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy wraz z poprawkami? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan senator Iwan będzie chciał sprawozdawać...?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I rozumiem, że jeśli pan będzie chciał zgłaszać poprawki, to oczywiście już nie jako sprawozdawca.

W takim razie dziękuję panu ministrowi, panu prezesowi oraz osobom im towarzyszącym.

Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 51)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii